Nr. 97. Dnia 8 kwietnia. Niedziela. Dnia 27 marca. (8 kwietnia) 1888 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Djonizego Biskupa.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 28.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 45 r.	Czwartek: Juljusza Papieża.
Poniedz.: Zwiast. N. Marji P.	Zachód „ „ 6 „ 38.	Zachód „ „ 3 „ 35 w.	Piątek: Hermenegilda Król.
Wtorek: Ezechiela Proroka.	Długość dnia godzin 13 „ 10.	Wysokość wody na Wiśle s. 7 c. 3.	Sobota: Tyburcjusza Męcz.
Środa: Leona Pap. D. K.	Przybyło „ „ 5 „ 32.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 1° R.	Niedziela: Anastazji Panny M

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Radosława, jutro Dobrosławy.

Zgromadzenia: Kwartalne posiedzenie członków komisji rewizyjnej zgromadzenia drukarzy warszawskich. (Lokal starszego zgromadzenia—10 rano.)— Kwartalne posiedzenie ogólnego zebrania członków archikonfraternji literackiej. (Sala magistratu—11 rano.)

Wystawy: Wystawa tkacka. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wiecz.)—Wystawa „Demona" Żmurki. (Salon Krywulta w hotelu Europejskim—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 —od 10-ej rano do 5-ej po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Indje", jutro „Halka"; — Rozmaitości: dziś „Akrobata" i „Nowy dziennik", jutro „Telegram" (1-szy raz) i „Nowy dziennik";— Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Farinelli", jutro „Żołnierz królowej Madagaskaru". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 9207 kop. 2½. (Wykup, prolongata, oraz wydawanie pożyczek uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— Niezależnie od solennych nabożeństw, jakie ku uczczeniu uroczystości Zwiastowania N. Marji Panny odprawione będą we wszystkich świątyniach tutejszych, w dniu jutrzejszym przypadają jeszcze nabożeństwa odpustowe w kościołach:

św. Kazimierza (panien sakramentek), gdzie nabożeństwo rozpocznie wotywa o godz. 7½ rano, poczem wyjdzie suma o godz. 10½ zrana, zakończą zaś nieszpory o godz. 3½ po południu. Po nieszporach, w zakrystji kościoła, odbędzie się sesja kwartalna arcybractwa Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w którym odpust odprawiony będzie na intencję istniejącego przy tymże kościele bractwa pod wezwaniem Zwiastowania N. Marji Panny. Po ukończeniu nabożeństwa w miejscowej zakrystji będą wpisywani w księgi bractwa żądający tego kandydaci—oraz

św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, św. Anny (po-bernardyńskim), św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Andrzeja (panien kanoniczek.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, z powodu uroczystości Zwiastowania N. Marji Panny, odprawioną będzie w kaplicy archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana, uroczysta wotywa.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

ECHA Z WYLEWÓW.

Wylew w Pułtusku.

Pułtusk, 6-go kwietnia.

Przybór Narwi doszedł do *maximum*, cały środek miasta i główniejsze ulice zalane, kościół kolegjaty, progimnazjum i szpital w wodzie.

Lekcje w szkołach, dla braku komunikacji, zawieszone.

Miasto przedstawia obraz małej Wenecji, po której komunikacja odbywa się za pomocą kilkunastu łódek.

Głównie ucierpiały przedmieścia: „Fabryki" i „Rybitew", zamieszkałe przez ubogich rzemieślników i wyrobników, którzy zaledwie ze swą chudobą zdołali się przenieść w miejsce bezpieczniejsze, głównie do gmachu starego ratusza.

W tej chwili wysokość wody dochodzi do 18-tu stóp.

Komunikacja z Łomżą i z Warszawą po szosie warszawsko-kowieńskiej przerwana, z powodu zniesienia mostów i zalania w kilku miejscach szosy; z tego powodu produkta pierwszych potrzeb podrożały.

Jedna z kamienic tutejszych z powodu przyboru wody grozi zawaleniem.

Położone z lewej strony Narwi i Bugu wsie: Zagroby, Ostrówek, Rynia, Myszeniec, Arciechów i Dąbrowa — zalane; mieszkańcy trzech ostatnich zaledwie zdołali z dobytkiem schronić się na wzgórza w lesie, do majątku Arciechów należącego, dokąd onegdaj przywieziono im zapasy chleba z Warszawy.

Otrzymany dziś rano z Ostrołęki telegram o spadaniu wody w górze rzeki budzi nadzieję, że przybór wkrótce ustanie.

Pułtusk 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Woda zalewa całe miasto.

Na chodnikach wzniosła się do 4 stóp wysokości.

Od dziś dopiero zaczyna opadać.

Jak było do przewidzenia, domy podmyte grożą zawaleniem; dziś runęła druga kamienica.

Klęska w Koninie.

Z Konina korespondent nasz pisze pod d. 3-im kwietnia:

Na cztery dni przed świętami po drogach leżały jeszcze śniegi na 4—5-iu łokci wysokie.

Aby się końmi przedostać, przekopywać musiano tunele; nic więc dziwnego, iż przy nagłej odwilży wszędzie potworzyły się kompletne jeziora, potoki, wodospady i t. d., które rujnowały drogę ostatecznie.

Na trakcie kolsko-izbickim woda podmyła most w Świętosławicach; na trakcie izbicko-włocławskim zerwane są mosty w Pasiekach, w Topielcu (gdzie młyn wodny silnie uszkodzony został), w Józefowie i w Janiszewie; na trakcie izbicko-kowalskim w Szczytnie (młyn wodny prawie zupełnie zniszczony) i w Wilkowiczkach; na trakcie do Kłodawy i Chodcza zerwane są mosty we wsi Foljusz, w Obałkach, Pustelni i Modzerowie; na drodze do Piotrkowa zerwany most w Czamaninie i w Olszaku, gdzie również młyn wodny mocno uszkodzony.

Ograniczamy się na wskazaniu mostów ważniejszych, wyliczanie bowiem wszystkich drobniejszych zbyt wiele zajęłoby miejsca.

W d. 29 ym z. m. pocztarek, powracający pocztą z Brześcia do Izbicy, zniewolony był zostawić konia w Lubrańcu, a sam piechotą ledwie dowlókł się do miasta.

Pomiędzy wsiami Grójcem i Boniewem na przestrzeni kilku wiorst kursują promy; wszelka inna komunikacja jest niemożliwą, gdyż potworzyły się formalne jeziora.

W ogrodach woda porobiła również wielkie spustoszenia; w jednej tylko wsi Kamieńcu, własności Bussego, woda zniszczyła kilkaset szczepów owocowych.

Woda przedostawała się również do piwnic, na-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Stara baba z miotłą i bez miotły. — Bezbarwny tydzień.— Nieco o „Manon Lescaut". — Złowróżbne idee. — „Demon" Fr. Żmurki. — Szkoda, że się obawiam widoku krwi! — Kocioł garnkowi przygania, a sam smoli. — „Święcone" w osadach rolnych i mówka okolicznościowa.—Fałszywy akord.— Na raz sztuka...— Ubezpieczenia od wypadków.— Znaczenie główne.—Przykłady metodą poglądową.—Kolega Bożydar i opończa à la Birbante Rocca.— Przeciętny obywatel i pani Lucyna.

— Gdybym kiedy pisał o młodości mojej—mówił Krasiński do Sołtana—tobym zaczął: „O ty, stara babo na miotle!" Młodzieniec dzisiejszy ma zadanie znakomicie uproszczone. Mówiąc o swej młodości, odrzuci miotłę, a westchnąwszy poprostu: „O ty, stara babo!" nie omyli się ani na jotę.

W samej rzeczy, niech ktoś sprobuje zachować w starości wspomnienia z ubiegłego naprz. tygodnia, gdy, jak mówi rymopis nieznany:

W pałacu i pod strzechą, wszędzie, w każdym kątku,
Stawiali ci ołtarze dzisiaj, o żołądku!

Niech więc ktoś zachowa na schyłku swych dni wspomnienia z takiego tygodnia! Ręczę, że będą się one przedstawiały, mniej więcej, w tej formie:

„Poranek był wiosenny... Szare niebo nad głową, szare błoto pod stopami, szara mgła w przestrzeni. Co chwila krople deszczu kapią za kołnierz, co utrzymuje przeciętnego śmiertelnika w tym błogim stanie ducha, kiedy każdy mężczyzna jest potwornym, każda kobieta brzydką, a nawet wystawa tkacka z panną Kownacką dostarcza zaledwie drobnych i krótkotrwałych rozkoszy.

Wracałem z „Manon Lescaut". Chciałem być koniecznie choć raz w życiu na premjerze opery, a ponieważ od dzieciństwa uroczystości podobnej nie widziałem, a miałem powody do mniemania, iż przy istniejącym stopniu rączości reżyserskiej osobliwości takiej po raz wtóry w życiu nie ujrzę, pospieszyłem na przedstawienie z głęboką wiarą w talent Masseneta i powaby panny Hermanówny.

Słyszałem wiele, widziałem dużo. Kawaler des Grieux kochał Manon stale, Manon kochała kawalera niestale, a pp. Henri Meillhac i Philippe Gille, wykroiwszy z kałuży wielkiej kałużę małą zrobili wszystko, co do nich należało. Co zaś najdziwniejsza, dyrektor opery, chociaż nie żaden *ini* ani *iczek*, wystawił operę doskonale i dyrygował całością umiejętnie.

Wracałem zły i ponury. L'Abbé Prévost miał rację, świętą rację! Kobieta stworzoną jest na niedolę brzydkiej połowy rodu ludzkiego, stanowczo jest lekkomyślną, złą i przewrotną.

Wkrótce powróciłem do domu i przez noc całą spać nie mogłem. Pomyśleć sobie, że podobne potwory egzystować mogą na tym bożym świecie!... Brrr... Gdybym się nie bał widoku krwi, byłbym niechybnie pomyślał o samobójstwie w hotelu warszawsko-wiedeńskim.

Nazajutrz, z umysłem, przeciążonym podobnemi ideami, wyniesionemi z dramatu lirycznego, śpieszyłem zaczerpnąć otuchy w sztukach plastycznych. Poszedłem zobaczyć „Demona" Fr. Żmurki, ładnego chłopca o koziej bródce, który, obok dużego talentu i wspaniałego modelu, ma mało wytrwałości, a jeszcze mniej cierpliwości, a po namalowaniu Kleopatry o ponętnym biuście śniadawym, dał nam kilka niewiast z ponętnemi biustami zielonkawemi, wreszcie „Demona" o niemniejszych ponętach w kolorycie właściwym.

Prawdopodobnie właściwość kolorytu sprawiła, żem zabawił na wystawie dłużej, niż tego potrzeba wymagała. Opuszczając salę, konstatowałem z lubością, iż sztuka plastyczna utwierdziła we mnie przekonanie, utrwalone już przez dramat liryczny.

— *Mehercle!* — mówiłem sobie w duszy—marne jest życie... My, mężczyźni, jesteśmy barankami bez zmazy; one, kobiety, to demony i Manony. *Mehercle*, co za los!...

Wyszedłem jeszcze bardziej zgorzkniały i zdenerwowany. Postanowiłem sobie zaprzysiądz pogardę dla puchu marnego, który wnosi niepokój do rodzin, rujnuje szczęście domowe. Gdy w tem...

Ujrzałem coś i nic... trochę gałganków, nieco ko-

pełnionych kartoflami, które z powodu trwających przed świętami mrozów zmarzły tak, iż teraz niezdatne są nietylko do sadzenia, lecz nawet na paszę dla bydła.

Jednem słowem nędza wielka wszędzie.

W Koninie oprócz tego, com w ostatniej korespondencji doniósł, nic nowego, a godnego zaznaczenia nie zaszło; wszelkie więc doniesienia innych pism o zerwaniu mostu i t. p. są nieprawdziwe.

Jeszcze o Nowym Dworze.

W Nowym Dworze mieszkańcy po tylu dniach trwogi zaczynają przychodzić do pewnej równowagi, woda bowiem powoli ustępuje.

Władza policyjna do wielu domów nie pozwala się wprowadzać, gdyż z powodu podmycia fundamentów grozi zawalenie.

Komitet pomocy dla powodzian rozesłał do okolicznych mieszkańców odezwę z prośbą o zapomogi.

Nędza wśród uboższej ludności rzeczywiście jest straszną.

Na podmytym plancie kolejowym przystąpiono do układania mostu pontonowego.

W każdym razie komunikacja pociągów między Nowym-Dworem a Nowo-Georgjewskiem niewcześniej jak za kilka tygodni będzie przywróconą.

Wczorajsze oświadczenie nasze, iż redakcja *Kurjera* chętnie będzie pośredniczyła w przyjmowaniu ofiar na rzecz powodzian w Nowym Dworze, a to celem przesłania tych datków członkom komitetu, utworzonego przez p. gubernatora warszawskiego, wywołało już pożądany skutek.

W ciągu jednego dnia wpłynęło kilkaset rubli, które natychmiast złożone będą we właściwe ręce.

Bis dat qui cito dat...

Jutro z ofiarami w naturze i pieniądzach wyjeżdża do Nowego Dworu sekretarz naszej redakcji, p. Edmund Bogdanowicz, celem porozumienia się z członkami urzędowego komitetu.

Z różnych stron.

Mieszkańcy Żerania i Aleksandrowa, zagrożeni wielkiem niebezpieczeństwem powodzi, zawdzięczają całość swojej chudoby, a w części i życie, energicznemu ratunkowi wójta z Nowej Pragi oraz inżenierowi X-go dystansu.

Panowie ci, widząc zbliżającą się klęskę, zwołali natychmiast kilkudziesięciu ludzi, a jednocześnie pierwsi stanęli w obronie szosy i mostu.

Dzięki energicznemu całonocnemu ratunkowi szkody ograniczyły się tylko do dwóch sztuk inwentarza.

*

Wskutek ostatnich roztopów rzeka Wieprz, stanowiąca granicę powiatów łukowskiego i lubartowskiego, szybko wezbrała i na znacznej przestrzeni zalała okolicę.

Rozszalała rzeka zerwała i zniosła 35-sążniowy most, zniszczyła zupełnie i uniosła pobliskie domostwa.

Mieszkańcy na szczęście zdołali uratować się ucieczką.

Drogi główne w okolicy Kocka i Łysobyk są w okropnym stanie.

Dwaj mieszkańcy Kocka, Jan Filipek i Wojciech Romanowski, zdążając w czasie nagłego wylewu do domu parokonną bryczką, pod wsią Szczepalinem wpadli w jakiś parów.

Filipek utonął, Romanowskiego zaś uratować zdołano.

Stan dróg.

Z Płocka korespondent nasz pisze pod dniem 5-ym b. m.:

Stan dróg naszych jest okropny!

Regularna komunikacja z powiatowemi miastami nieprędko jeszcze zostanie przywróconą, a to z powodu pozrywania mostów na drogach.

Pod Goślicami, na trakcie Płock-Bielsk, woda, nie mogąc zerwać cementowych arkad mostu, przerwała szosę, tak, że chociaż most ocalał, droga przecięta.

Dochodzą wieści o znacznych spustoszeniach, poczynionych rozlewem rzeczułek: Płonki pod Płońskiem i Sierpienicy pod Sierpcem, gdzie woda podobno obaliła śpichrz z 600 korcami zboża.

Inżenierja gubernjalna i powiatowa, oraz zarządy gminne bezzwłocznie przystępują do naprawy dróg.

Na poczcie niepamiętny bezład.

W skutek zerwania telegrafu pod Nowym-Dworem z jednej, a w Radziwiu i pod Dobrzyniem nad Wisłą z drugiej strony, na wielu stacjach telegraficznych w gubernji przez całą dobę zawieszone były czynności.

Od wczoraj wszelką pocztę postanowiono przesyłać do Warszawy parostatkami.

Stan komunikacji.

Na kolei moskiewsko-brzeskiej przywrócony został na całej przestrzeni ruch tak towarowy, jak i pasażerski, bez przesadzania pasażerów.

Zarząd kolei południowo-zachodnich zawiadamia o przywróceniu ruchu na wszystkich odnogach głównej sieci, z wyjątkiem oddziału Birzuła, pomiędzy Trojanów-Wałem i Reni, jak niemniej przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów.

Na kolei morszańsko-syzrańskiej ruch na całej długości linji przywrócony.

Kolej łozowo-sewastopolska, po wprowadzeniu prawidłowego biegu pociągów, przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów.

Na kolei kursko-charkowsko-azowskiej bieg pociągów został przywrócony.

Na kolei brzesko-chełmskiej wysłano wczoraj pociąg próbny dla przekonania się o bezpieczeństwie toru i nasypów przed puszczeniem pociągów pasażerskich, rozkładem jazdy objętych.

Na kolei warszawsko-terespolskiej kursuje do czasu naprawy zerwanych mostów tylko jeden pociąg osobowy, który dla bezpieczeństwa wysyłany bywa tylko we dnie.

O przywróceniu ruchu towarowego dziś jeszcze nic stanowczego wyrzec nie można, zdaje się jednak, że wszystkie roboty ukończone zostaną jeszcze przed upływem b. m.

Na kolei siedlecko-małkińskiej pociągi kursują bez przerwy i bez opóźnień.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dowiadujemy się z dzienników petersburskich iż departament przemysłu i handlu przystąpił do opracowania specjalnych przepisów, mających na celu zabezpieczenie etykiet fabrycznych od podrabiań i fałszerstw.

= W ubiegłą sobotę odbyła się pierwsza sesja przygotowawcza komisji pod prezydencją towarzysza ministra Plewego, w kwestji polepszenia stosunków rolnych i zbytu produktów wiejskich.

= W sprawie podanej w depeszy wiadomości o zastąpieniu zesłania na Syberję przez więzienie, postanowiono, jak donoszą dzienniki petersburskie, zachować zesłanie przez gminy wiejskie (w organizacji ziemstw) z warunkiem wszakże, aby gmina przyjęła na siebie koszt utrzymania zesłanego przez dwa lata.

= Ministerjum komunikacyj przedstawiło radzie państwa tablice odległości taryfowych przy obliczaniu należności za przewóz towarów po kolejach brzesko-chełmskiej i siedlecko-małkińskiej. Długość kolei siedleckiej wynosi 63 wiorsty, brzesko-chełmskiej zaś 107 wiorst.

= W myśl paragragu 6-go o podatku stemplowym wyjaśniono, iż od duplikatów ceduł na kolejach przy przewozie towarów, jeżeli opłata przewozowa przenosi rs. 5, pobierany ma być podatek 5 kop.

= Zarząd kolei wiedeńskiej, pragnąc zaprowadzić u siebie wagony osobowe z przedziałami sypialnemi, zwrócił się do kilku angielskich kolei żelaznych o nadesłanie wzorów i kosztorysów wagonów podobnych.

= Przyjmowanie pracowników do aptek uległo w projektowanej ustawie aptekarskiej następującemu uzupełnieniu: Każdy farmaceuta winien posiadać egzemplarz kontroli zawodowej działalności swojej, jeżeli zaś praktyką zawodową się nie zajmował — świadectwo policji; uczniowie nieletni mogą być przyjmowani na praktykę nieinaczej, jak na mocy umów, zawieranych z ich rodzicami, opiekunami, lub za zgodą kuratorów.

= Ks. kanonik Ludwik Czajewicz, wikarjusz parafji św. Jana w Warszawie, mianowany został administratorem parafji Łanięta, w dekanacie kutnowskim.

= Nadzwyczajni profesorowie uniwersytetu warszawskiego, pp. Jastrebow i Ziłow, mianowani zostali zwyczajnemi profesorami tegoż uniwersytetu, pierwszy na katedrze akuszerji i chorób kobiecych oraz dziecięcych, drugi na katedrze fizyki.

= Członkami tymczasowego komitetu dla powodzian są między innymi pp. rz. r. st. Andrejew i W. Zaborowski, których nazwiska w poprzedniej wzmiance mylnie były wydrukowane.

= Z teatru i muzyki.

(*W. K.*) „Najnowszy skandal”, „Nowy Thersites” i wreszcie „Nowy dziennik”, samo „nowe” rzeczy, z których o „najnowszym” (nie skandalu lecz dzienniku) mimo chęci i woli, dla braku czasu obszerniejsze sprawozdanie zmuszeni jesteśmy aż do poniedziałkowego rannego numeru odłożyć.

---

ronek; coś, co nie było szykiem paryżanki, ani rozkoszną wesołością wiedenki, a jednak miało wszystko, co potrzeba, aby być demonem, Manon Lescaut, puchem marnym i wietrzną istotą.

Poskoczyłem i rzekłem:

— Pani!... deszcz leje, jak z cebra, czy mogę pani służyć parasolem?

To mówiąc, otwierałem parasol z gracją niewysłowioną. Byłem gotów do poświęceń, zupełnie jak des Grieux.

Manon spojrzała na mnie wystraszona i przyśpieszyła kroku.

— O Demonie! — mówiłem pieszczotliwie — widzę oczy jasne i usta purpurowe; podziwiam owal twarzyczki, nie licząc innych szczegółów boskiej fizjognomji. Co się zaś tyczy kolorytu, jakkolwiek nie śmiem twierdzić napewno, nie mając do tego pozytywnych danych, jestem przekonany, iż musi być właściwym. Pozwól...

Manon biegła, jak sarna spłoszona.

— Do licha! — pomyślałem—muszę wyglądać na urzędnika kolei nadwiślańskiej.

Próbowałem jednak.

— Cudny kwiecie! nie dałeś mi odpowiedzi, a to niegrzecznie. Wszak pytałem, czy mogę służyć parasolem...

Manon zawróciła nagle na środek ulicy i, dopadłszy stójkowego, rzekła doń słów kilka.

Zwróciłem się tedy na pięcie, a, oddalając się w stronę przeciwną, szeptałem z goryczą:

— Tak jest... My, mężczyzni, jesteśmy barankami bez zmazy; one, kobiety... o Demony!...

Czy takie, a nieinne będą wspomnienia młodzieńca z 1888-go r. za czas ubiegłego tygodnia, nie śmiem przesądzać, to pewna, że nie będą całkiem odmienne, jeżeli nb. „régime” świąteczny nie pozostawi po sobie wspomnień trwalszej natury.

Z powodzi przyjęć „święconych”, w jakie historja dni ubiegłych obfituje, zwraca uwagę jedno, nader oryginalne. Jest to mianowicie „święcone”, urządzane przez komitet Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych w Studzieńcu dla swoich b. wychowańców.

Zapewne, gościnność komitetu zasługuje na uznanie, a sympatyczny związek, jaki istnieje (oby istniał!) pomiędzy wychowańcami a wychowawcami przedstawia punkt świetlany w pedagogicznej działalności tej pożytecznej, ze wszech miar koniecznej instytucji.

Pobyt w Studzieńcu nie hańbi, bo, jeżeli na społeczeństwo w wielu razach spada odpowiedzialność za winy zbrodniarzy dojrzałych, przestępstwa małoletnich *zawsze* wypływają z anormalnych, przesiąkniętych moralną zgnilizną warunków otoczenia. Bądź co bądź jednak, Studzieniec jest zakładem karnym, a wspomnienia z pobytu w osadzie do przyjemnych należeć nie mogą. Cóż dopiero, gdy członkowie komitetu zapominają niekiedy, iż w domu wisielca nie mówi się o stryczku i nietaktem osobistym krzywią dobre w zasadzie pomysły. Przypuśćmy, iż wychowańcy odbierają zaproszenia i stawiają się w komplecie na święcone jajko. Niestety, oprócz koniecznych szynek, kiełbas, bab i mazurków, otrzymują wcale niepotrzebną porcję morałów, zawartych mniej więcej w słowach następujących:

— Kochani goście!... Byliście łotrami z pod ciemnej gwiazdy i być nimi jeszcze możecie, jeżeli nie zapomnieliście waszych urwipołciowskich praktyk, albowiem czem skorupka za młodu nasiąknie, tem na starość trąci. Przeto pomnijcie na przeszłość i bądźcie czyści, jako kryształ, czego wam i sobie życzę. Amen.

Takie właśnie przemówienia stanowią fałszywy akord w ogólnej harmonji zebrania. Upokorzenia, jakiego doznać musi w tej chwili b. wychowaniec Studzieńca, nie wynagrodzą delicje gastronomiczne, a zresztą ludzie, którzy przez pracę oczyszczeni zostali w zupełności, mają prawo wymagać, aby szanowano ich miłość własną. Łatwo domorosłym ciceronom nieopatrznem słowem ranę zabliźnioną rozjątrzyć, niełatwo ból sprawiony ukoić. Co do mnie, gdybym miał nieszczęście być b. wychowańcem Studzieńca, przełknąłbym coprędzej święcone jajko i gorzką przy niem pigułkę, a na następne zaproszenie odpowiedziałbym stanowczo:

— Niema głupich!

I miałbym zupełną słuszność za sobą.

Również miałbym słuszność, gdybym się zaasekurował od wypadku, i zrobiłbym to z pewnością,

Słóweczko zatem w tej chwili a reszta na później.

P. Rzepkowski, obywatel ziemski, zagniewany na sąsiadów, którzy kogoś innego w mieście jego delegatem drogowym wybrali, postanawia na braci szlachcie zemścić się, zakładając „Nowy dziennik", oddany wyłącznie sprawom ludu.

Ale oto w chwili, w której zgromadziwszy dokoła siebie siły literackie (Boże! zmiłuj się, jakie,) przystępuje do ostatecznego określenia programu nowego pisma i pierwsze redakcyjne zebrał posiedzenie, dowiaduje się, że został przez sąsiadów jednogłośnie obrany marszałkiem powiatu.

A więc sąsiedzi dla tego tylko nie wybrali go delegatem drogowym, że stanowisko to uważali zbyt drobnem, w porównaniu z zasługami i zdolnościami Rzepkowskiego.

Gwałtu tedy, a nowy dziennik, oddany na usługi ludowi, co z nim począć? A te kontrakty spisane z dziennikarzami? a tu, co gorsza, szlachcic związany słowem.

Wszakże szczęśliwie, boć rozwiązanie musiało być szczęśliwem, trudności jakoś rozwiały się, Rzepkowski wraca na łono sąsiadów, wydawszy po drodze dwie córki swoje za mąż.

Takiem jest założenie wczorajszej premjery teatru Rozmaitości.

Wprawne pióro Bałuckiego na założeniu powyższem zbudowało sztukę, pełną karykatur i zabawnych sytuacyj, które na długo prawdopodobnie utrzymają rzecz na repertuarze.

Galerja bawiła się wyśmienicie, niższe warstwy obecnych dobrze.

Sztuka przerywana oklaskami, oklaskami pożegnaną została.

Zbywając rzecz samą na tym czasem i o grze artystów niewiele dziś dodamy.

Pp. Rapacki i Szymanowski dzielnie prowadzili partję, tuż za nimi postępowali pp. Wolski i Prażmowski i, choć nie bez zastrzeżenia, poklask pannie Trapszo.

Słowa uznania zaś wszystkim za *mise en scène*.

Obok „Nowego dziennika" wznowiono wczoraj w nowej obsadzie, w nowej o tyle, o ile rolę Joanny de Solis objęła panna Marcelówna, cacko Feuilletowskie—„Akrobatę"!

O wznowieniu tem wspominamy głównie w chęci oddania sprawiedliwości p. Tatarkiewiczowi, który z pełnej subtelnych rysów roli Gastona wyszedł czysty jak brylant, bez jednego fałszywego tonu.

Co zaś do panny Marcello i pana Leszczyńskiego (de Solis) przyznajemy im zrozumienie i oddanie właściwe ról swoich w ogólnym ich zarysie; raziły jednak wykończeniem szczegółów, często przeładowanych manierą i nienaturalnością.

Uderzały manierą przed innemi ostatnie chwile roli panny Marcello.

* Wczoraj w kółku prywatnem dał się słyszeć świeżo przybyły z Moskwy artysta-skrzypek, A. Kołakowski.

Znakomity artysta wykonał kilka utworów solowych, jako to: romans Auera, fantazję z „Wolnego strzelca" Sarasatego, „Nocturn" Szopena itp.

Skończoną grę artysty będziemy mieli sposobność scharakteryzować dokładniej po koncercie większym Towarzystwa muzycznego we środę, w którym p. K. udział weźmie, oraz po koncercie własnym, jaki niepospolity ten skrzypek dla Warszawy urządzi.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień przyszły tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dziś: „Indje"; jutro: „Halka"; we wtorek: „Manon"; we środę: „Otello"; we czwartek: „Farinelli"; w piątek: „Adrjanna Lecouvreur"; w sobotę „Manon"; w niedzielę: o godz. 1-ej z południa przedstawienie poranne na dochód p. Heleny Marczelówny: „Galeotto" (pierwszy raz), „Ernest" (pierwszy raz) i koncert; wieczorem: „Miłość i sztuka" (akt 1-szy i 2-gi) i „Warszawa".

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „Akrobata" i „Nowy dziennik"; jutro: „Telegram" (pierwszy raz) i „Nowy dziennik"; we wtorek: „Małżeństwo Apfel"; we środę: „Pokusa"; we czwartek: „Telegram" i „Nowy dziennik"; w piątek: „Wielki człowiek do małych interesów"; w sobotę: „Telegram" i „Nowy dziennik"; w niedzielę: „Telegram", „Jestem zabójcą" i „Przygody Jana".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dziś: „Meteor"; jutro: „Nitouche"; we wtorek: „Córka pani Angot"; we środę: „Przemokły kupidynek"; we czwartek: przedstawienie zawieszone; w piątek: „Piękna Helena"; w sobotę: „Z przyjemnością"; w niedzielę: „Nowy Thersytes" i „Bęben".

= Pomnik.

Jesteśmy proszeni o sprostowanie podanej w onegdajszym numerze *Kurjera* wzmianki o pomniku dla ś. p. Karola Burgharda.

Z nadesłanych dotąd kilku modeli żaden jeszcze nie został wybrany, wykonawcy bowiem woli zmarłego oczekują na resztę zapowiedzianych projektów.

Ostateczny wybór nastąpi zatem nie wcześniej, jak po upływie terminu konkursowego.

= Darowizna rs. 75,366.

W tych dniach w wydziale hypotecznym sądu okręgowego w Płocku, do księgi wieczystej dóbr Myśliborzyce i Więcławice, w powiecie lipnowskim położonych, celem przepisania własności tych dóbr na imię pp. Joanny z Rutkowskich Petrykowskiej i sukcesorów Lipskich, złożony został akt z d. 2-go marca r. b. przed rejentem Jałowieckim w Warszawie, zawarty z egzekutorami testamentu ś. p. Józefy z Rutkowskich Sierakowskiej, będący układem pojednawczym i zarazem regulujący wydanie spadku po ś. p. Sierakowskiej jej sukcesorom z prawa, na skutek wyroków senatu kasacyjnego, oraz izby sądowej warszawskiej.

Akt ten, jak donosi *Korespondent płocki*, mieści w sobie następujące stanowcze darowizny, uczynione przez pp. Petrykowską i sukcesorów Lipskich:

a) dla Towarzystwa dobroczynności w Płocku rs. 5,000;

b) tyleż dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, na założenie kas pożyczkowych dla rzemieślników, na wzór już istniejących tamże;

c) na budowę warsztatów rzemieślniczych w Warszawie rs. 20,000, mające być wypłacone na ręce dra Ludwika Natansona;

d) dla kasy Mianowskiego rs. 6,000;

e) dla warszawskiego szpitala dla dzieci rs. 6,000;

f) dla warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych rs. 5,000;

g) dla schronienia paralityków w Warszawie rs. 5,000;

h) dla domu przytułku biednych, wychodzących ze szpitali w Warszawie rs. 5,000, z zastrzeżeniem że z procentów od tych darowizn i usług instytucyj pod literą *a* i następnemi wymienionych, korzystać mają z pierwszeństwem przed innymi obywatele ziemscy podupadli z gubernji płockiej.

Sumy, z których powyższe instytucje odebrać mają uczynione im darowizny, zabezpieczone są na pewnych hypotekach dóbr ziemskich, gdyż zaraz po pożyczce Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lecz z mocy testamentu ś. p. Sierakowskiej obciążone są dożywociami różnych osób; tak więc Towarzystwo dobroczynności w Płocku będzie mogło podnieść darowany sobie kapitał dopiero po ustaniu dożywocia Joanny z Rutkowskich Petrykowskiej, rodzonej siostry ś. p. Sierakowskiej.

Objaśnić wypada, że testamentem ś. p. Sierakowskiej już poprzednio zapisanem było dla szpitali w Płocku, Lipnie i Włocławku po rs. 3,000, a zapisy te pozostały w swej mocy.

Ogół darowizn, wyżej wymienionych i innych, powołanym aktem objętych, wynosi rs. 67,600, a że pp. Petrykowska i sukcesorowie Lipscy przyjęli darowizny na cele dobroczynne, uczynione poprzednio przez egzekutorów testamentu w sumie rs. 7,766, ogółem więc darowizny czynią rs. 75,366.

= Bociany!

Wczoraj w godzinie południowej po nad Starem Miastem przeleciało kilka bocianów.

Zwiastuny wiosny skierowały się w stronę Wisły.

= Nie do wiary...

Fakt, dostarczony nam przez p. ***, urzędnika jednej z instytucyj prywatnych, jest o tyle nieprawdopodobnym, o ile prawdziwym.

Obarczony liczną rodziną p. *** znalazł się w konieczności wysłania swej córki w świat za chlebem.

Panna ***, jako uczennica konserwatorjum muzycznego, a zarazem władająca kilkoma językami, przyjęła miejsce nauczycielki w domu państwa K., obywateli ziemskich z płońskiego.

Odprowadzone przez ojca dziewczę przybyło do Iwangrodu, gdzie, wbrew obietnicy, koni na stacji nie znaleziono.

Pomimo ulewy i roztopów ojciec wraz z córką wynajmuje furmankę i przewodnika, i pośpiesza na miejsce.

Młoda panienka z powodu zaziębienia w drodze nader niebezpiecznie zapadła na zdrowiu, wobec czego państwo K., nie życząc sobie trzymać pod swoim dachem chorej, wysłali ją z powrotem do Płońska.

Dotąd wszystko w porządku, gdyby nie okoliczność, iż p. K., na rachunek strat, poniesionych na koszta podróży nauczycielki, zatrzymał jej wszystkie rzeczy.

W parę tygodni dopiero, po nadesłaniu sumy, przez p. K. polikwidowanej, rzeczy odesłane zostały.

Fakt brutalnego postępowania p. K. zasługuje tembardziej na zaznaczenie, iż należy on do ludzi zamożnych, dla którego suma kilku rubli nie stanowi znacznej w wydatkach różnicy.

= Ciemne schody.

Niedbałe oświetlenie schodów w domu pod nrem 26-ym na Hożej stało się onegdajszego wieczoru powodem smutnego wypadku.

Pani D., obywatelka z kaliskiego, z panną Salomeą G., wracała około godz. 9 ej od państwa N., zamieszkałych na trzeciem piętrze w pomienionej kamienicy.

---

gdybym miał pewność, iż praca moja jakikolwiek pożytek dla ogółu przynieść może. Jeżeli jednak dla ludzi, nie wystawionych na niebezpieczeństwo ze względu na rodzaj zajęcia, ubezpieczenie od wypadków nieszczęśliwych ma znaczenie podrzędne, dla robotników fabrycznych jest to kwestja wagi niezmiernej.

Żałuję mocno, iż nie pamiętam w tej chwili nazwiska właściciela fabryki cementu pod Grodziskiem, który z własnej inicjatywy zaasekurował w ten sposób kilkuset robotników. Oddałbym mu na tem miejscu honory druku, należne dobremu obywatelowi. W fabrykach, gdzie maszyny sprawiają codzień niemal niespodzianki, opatrzone w protokułach stereotypową wzmianką „z własnej winy robotnika", zaprowadzenie podobnego rodzaju ubezpieczeń zbiorowych nie jest zasługą, lecz obowiązkiem świętym, wypływającym z poczucia najelementarniejszych zasad ludzkości. Przyjdzie czas zapewne, kiedy ubezpieczenia takie staną się obowiązkowemi, a norma ich ściśle przez ustawy określoną.

Dopóki jednak atrybucje państwa nie sięgają tak daleko, inicjatywa prywatna może małemi ze swej strony ofiarami usunąć z przed oczu pracownika widmo nędzy, jaka czeka każdego z nich niechybnie, wrazie, jeżeli Moloch fabryczny „przez własną nieostrożność robotnika" uczyni go niezdolnym do pracy.

Nie należy atoli zapoznawać doniosłości pojedynczych wypadków; przedstawmy rzecz poglądowo:

Przykład I. Przyjacielu Bożydarze!... W przepyszną noc księżycową idziesz na przechadzkę w opończy *à la* Birbante Rocca i w kapeluszu prosto z igły, w którym ci tak bardzo do twarzy. Rozumie się, marzysz o „Róży i słowiku", rozkoszujesz się wonnem cygarem i wpatrujesz w oblicze księżyca. Licho jednak nie śpi i z jednego z okien na facjacie spada ci na głowę doniczka z kwitnącym heljotropem.

Z góry rozlega się okrzyk przerażenia, przechodnie otaczają cię w koło, obecny sylf notuje wiadomość bieżącą.

Ty zaś, przyjacielu Bożydarze, oglądasz troskliwie kwiat, azali nie doznał jakiego szwanku, a uśmiechając się słodko, przemawiasz w stronę facjaty ku ogólnemu zdumieniu:

— Dziękuję; jestem namiętnym wielbicielem heljotropu.

Poczem udajesz się do biura asekuracji, gdzie przedstawiasz zgnieciony kapelusz i opończę *à la* Birbante Rocca.

Przykład II. Jesteś, obywatelu, mocno zajęty, skutkiem czego spóźniasz się systematycznie na koncerty i odczyty.

W tym właśnie położeniu jesteś i dziś. Przybywasz do sali szczelnie zapełnionej i z przykrością konstatujesz, iż musisz słuchać koncertu stojąc.

Wreszcie, po długich poszukiwaniach, spostrzegasz krzesło niezajęte. Przemykasz się dyskretnie i zasiadasz z miną tryumfatora.

— Panie!—mówi jeden z sąsiadów.

— Panie?

— Usuń się pan, na miłość boską, to miejsce pani Ćwierczakiewiczowej.

Uspokajasz swego sąsiada figlarnem mrugnięciem oka i zasiadasz się jeszcze głębiej w fotelu.

Po chwili sama pani Lucyna zjawia się na placu.

— Idź pan sobie ztąd—mówi ze słodyczą, tej niewieście właściwą.

Ty zaś, pewny swego:

— Może pani dobrodziejka pozostawi mnie w spokoju. Wszak miejsca nie są numerowane.

Szmer podziwu rozchodzi się po zgromadzeniu.

— Ależ ja panu powiadam, że sobie pójdziesz!...

Ty zaś, kiwając flegmatycznie końcem buta, rzeczesz:

— Nie, pani, tak bywało kiedyś... Dziś nie ustąpię, gdyż...

— Co??

— ... gdyż jestem zaasekurowany od... wypadku.

J. Olbracht.

Znajdując się już na parterze, gdzie skąpy gospodarz nie umieścił żadnego światła, obie panie, widząc naprzeciwko sylwetkę rysujących się drzwi, szły śmiało, nie wiedząc, że jest jeszcze do przebycia kilkanaście schodów.

Z głuchym więc łoskotem spadły, uderzając prosto w owe drzwi.

Pani D., oprócz nader bolesnego stłuczenia, ważniejszego szwanku nie poniosła, lecz towarzyszka jej, panna G., uderzyła twarzą o klamkę.

Uderzenie to spowodowało głęboką ranę.

Łoskot upadających ciał wywołał z parterowego mieszkania p. Nieniewskiego, architekta, który podążył ze szlachetną pomocą.

Pan N. wprowadził obie panie do swego gabinetu i pierwszy opatrzył ranę panny G., tamując krew.

Dotknięte wypadkiem panie za naszem pośrednictwem zasyłają p. N., lubo nieznanemu osobiście, serdeczne podziękowanie.

Panna G., tak z powodu otrzymanej rany, jak i potłuczenia, mocno się rozchorowała.

Właściciel domu, za wykroczenie przeciw obowiązującemu przepisowi, nakazującemu należyte oświetlanie schodów, będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

+ Za staraniem magistratu kaliskiego, jak dowiaduje się *Kaliszanin*, z miejscowego archiwum akt dawnych, które przewiezione być ma do Warszawy, wycofano i pozostawiono w Kaliszu sporą liczbę dokumentów, dotąd przy różnych interesach mających znaczenie.

+ W Kijowie, jak donoszą dzienniki tamtejsze, ma być niebawem urządzone muzeum entomologiczne, w którem znajdą się okazy wszystkich owadów, szkodliwych dla rolnictwa.

+ Walne zgromadzenie.

Na dorocznem walnem zgromadzeniu kieleckiego Towarzystwa dobroczynności odczytanem zostało sprawozdanie z czynności gospodarczej w ubiegłym roku.

Ze sprawozdania powyższego dowiadujemy się, że Towarzystwo dobroczynności kieleckie, 14 lat temu powstałe, do dziś dnia wydało zapomóg biednym w sumie rs. 36,143 kop. 80, wytworzonej przeważnie z drobnych ofiar, a nadto uzbierało kapitał, rs. 7,000 wynoszący, a przeznaczony na budowę domu schronienia, ku czemu Towarzystwo posiada już własny plac przy ulicy Wesołej.

Towarzystwo kieleckie może służyć za wzór dla innych tego rodzaju instytucyj na prowincji.

+ Zatwierdzenie zapisu.

Tydzień donosi, iż 55-cio tysięczny zapis K. Burgharda zyskał w całości zatwierdzenie odnośnych władz.

Tym sposobem cały fundusz będzie niebawem oddany przez egzekutorów testamentu piotrkowskiemu Towarzystwu dobroczynności dla chrześcjan.

+ Tracheotomja.

Trudna i niebezpieczna operacja tracheotomji dokonaną została przed kilkoma dniami w Lublinie na osobie 10-letniego chłopczyka S. Ch.

Operacja, wykonana przez czterech lekarzy miejscowych, powiodła się szczęśliwie.

Pacjent przychodzi już do zdrowia.

+ Pożar.

Z Ostrowa łomżyńskiego korespondent nasz pisze pod d. 5-ym b. m.

Zaledwieśmy ochłonęli z wrażenia, spowodowanego klęską wylewu odległej o 8 wiorst od m. Ostrowa rzeki *Broczysko* i zerwania wszystkich znajdujących się na rzece mostów, gdy wczoraj o godzinie $11\frac{1}{2}$ wieczorem sygnały ogniowe zbudziły mieszkańców tutejszych.

Groźny pożar szerzył się w gospodarskich zabudowaniach mieszczanina J. Konferowicza.

W niespełna 10 minut ogień objął całą połać stodół, spichrzów i chlewów.

Słomą kryte budowle, bezpośrednio przy sobie stojące, stały się wszystkie pastwą żywiołu.

Wiatr najpierw zachodni zmienił się na północny, i całem staraniem dzielnej naszej straży ogniowej było przerwanie komunikacji ognia z miastem i domami ulicy Brokowskiej, o 100 kroków odległej.

Mieszczanie, jak zawsze, zachowywali się przy obronie wyczekująco.

Pożądaną pomoc niósł wyznaczony oddział żołnierzy miejscowej artylerji.

Spłonęło około 30-tu budynków asekurowanych, w nich kilkadziesiąt owiec, około 100 korca zboża i 100 korcy kartofli.

Jak wspominałem wyżej most na drodze, prowadzącej do st. kolei Małkińskiej, zerwany tak, że poczta, a z nią pismo wasze dochodzi nas o dwanaście godzin później.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Bank handlowy warszawski rozpoczął wydawać nowe arkusze kuponowe do swoich akcyj na czas od r. 1887-go do 1896-go.

— Komitet kwest zaprasza pp. Aleksandra Bętnowskiego, Stanisława Elszyka, Karola Chojnowskiego. Stanisława Grabińskiego, Marcina Olszyńskiego, Karola Plucińskiego, dra Wincentego Mikuckiego, Stefana Korab' Laskowskiego, dra Gustawa Fritschego, Józefa Uzdowskiego, Konrada Sieciecha Biczyńskiego, Erazma Majewskiego, Władysława Barcewicza, Aleksandra Żulińskiego, Marka Borkowskiego, Maksymiljana Kamińskiego i tych pp. delegatów, którzy na poprzednie zaproszenia nie zgłosili się, tudzież członków komitetu, o przybycie do kasy warszawskiego kantoru banku państwa w d. 10-ym b. m., t. j. we wtorek, o godz. 6-ej po południu, dla obliczenia wspólnie z pp. kasjerami banku ofiar, zebranych z kwest wielkotygodniowych na ogólne cele.

— We wtorek, t. j. d. 10-go b. m., rozpoczną się wykłady na uniwersytecie tutejszym, przerwane na czas świąt wielkanocnych n. st. Wykłady trwać będą przez trzy tygodnie, poczem znów zawieszone zostaną na dwa tygodnie z powodu świąt wielkanocnych st. st. Po ukończeniu tych ostatnich niebawem rozpoczną się egzamina na wszystkich wydziałach.

— *Sprostowanie.*—W opisie podróży do Monte-Carlo z dnia 6-go b. m., miejscowość nazwana na stronicy 1-ej w szpalcie 2-ej, wierszu 8-ym „Tayerbach” nazywa się „Payerbach”, miejscowość zaś na granicy Włoch nazwana na str. 2-ej szp. 2-ga wiersz 16 „Udżax” nazywa się „Udine”.

Nekrologja.

† Ś. p. Janina **Płonczyńska,** córka nieżyjących Włodzimierza i Marji z Gostkowskich małżonków Płonczyńskich, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 7-go kwietnia r. b. Żałobne nabożeństwo odprawione zostanie w dniu 10-ym kwietnia, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, o godzinie **4-ej** po południu. Na smutny ten obrzęd stroskani siostra i stryj zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1072—

† Ś. p. Marja z Wasiewiczów **Kazanowska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 7-go kwietnia 1888 r. przeżywszy lat 72. Stroskana rodzina zaprasza życzliwych znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 10-ym kwietnia, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą —371

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Poznań 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Cesarzowa Wiktorja przybywa tutaj celem przyniesienia ulgi powodzianom.

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Sprawozdania konsulów zapowiadają zgodnie, iż na wiosnę brygantyzm w Macedonji, Serbji i Rumunji wzmoże się bardzo. Bryganci rozrzucają także odezwy do ludu bułgarskiego. W okolicy Dubnicy od strony Macedonji, ujęli żandarmi bułgarscy 50 brygantów. Oddano ich pod sąd za rabunki i morderstwa.

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Politische Correspondenz* donosi z Belgradu, iż rząd upomniał bawiących w Serbji wychodźców bułgarskich, ażeby wystrzegali się wszelakich nurtowań, które mogłyby zamącić stosunek przyjacielski pomiędzy Serbją i Bułgarją. W takim razie rząd serbski musiałby odmówić swej gościnności wychodźcom bułgarskim. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— *Wiener Allg. Ztg.* donosi z Sofji: Turecki kordon sanitarny od strony Rumelji wschodniej składa się z 47 bataljonów i 18 szwadronów. Pod Kirkilissą stoi 13 bataljonów, 18 szwadronów i 12 baterji Kruppa. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — W dniu 20-ym b. m. odbędą się nowe konferencje wspólne ministrów, na których uchwalony zostanie ostatecznie budżet państwowy i wysokość kredytów nadzwyczajnych. Delegacje zbiorą się około dnia 25-go maja.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Nationalzeitung* donosi, że bóle głowy wczoraj i dzisiaj dały się dotkliwie uczuć cesarzowi, zwłaszcza w nocy. Lekkie objawy zapalne w krtani trwają dalej. Cierpienie szyi zdaje się przesuwać z tylnej części krtani ku prawej, fakt ten lekarze uważają za objaw pocieszający, ponieważ w ten sposób zniknął utrudnienia w przyjmowaniu pokarmów.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Zauważono, iż cztery tygodnie ulgi w cierpieniach cesarza Fryderyka, zapowiedziane przez profesora Bergmana, już upłynęły. Utrzymują też, że od kilku dni dolegliwości cesarza wzmogły się.

Elberfeld 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) W Elberfeldzie zarządzono rewizję u 90-iu socjalistycznych demokratów; 12 zaraz uwięziono.

Paryż 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W program Floquet'a wejść mają: zniesienie prefektury i utworzenie centralnego merowstwa w Paryżu, tudzież mianowanie sędziów przez powszechne głosowanie.

Paryż 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Prezydent Carnot postanowił dla podniesienia powagi władzy przedsięwziąć szereg podróży do rozmaitych okolic Francji. W kwietniu zwiedzić ma Bordeaux, Perpignan i Agen. Czy uda się także do Lille, jak było projektowane, zależy od rezultatu wyborów tamtejszych.

Paryż 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Na zgromadzeniu wyborczem w Dunkierce, złożonem z 2,000 osób, prawie jednogłośnie zatwierdzono kandydaturę Boulangera.

Bruksella 7-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Nord* zapewnia, że pogłoski o zawarciu traktatu, pomiędzy Rosją i Niemcami nie wyszły dotąd z okresu projektów, które muszą być dopiero starannie rozważone w Petersburgu. Niepodobna zapoznać ogromnych trudności, wynikających z różnicy w ekonomicznych i finansowych stosunkach obu państw. Dopóki grunt nie został przygotowany dla wyrównania tych różnic, nie może być mowy o traktacie handlowym. *Nord* zaprzecza, jakoby podróż posła Nelidowa do Aten miała cele agitacyjne na oku; wywołana ona została wyłącznie względami zdrowia. (*Aj. półn.*)

Londyn 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Sprawdzone urzędownie wiadomości o ostatniem trzęsieniu ziemi w Chinach przedstawiają obraz spustoszenia, jakiego dotąd w kraju tym nie zapamiętano. W Wannam i Junnam trzęsienie trwało przez cztery dni. W Lam otwarła się ogromna otchłań, która wyrzucała wodę czerwono zabarwioną. W prowincjach Sze-chuen i Lochan cała powierzchnia ziemi przyjęła inną postać, powstały góry i jeziora, ludności zginęło 10,000. Zatarły się wszelkie ślady dawnych siedzib ludzkich.

Dublin 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kurj. Warz s.*)— Odezwa wice-króla zabroniła odbycia zwołanych na wczoraj zgromadzeń w hrabstwach Clare, Cork, Wexford i Galway, które dowieść miały, że liga narodowa nie została jeszcze doszczętnie stłumioną. Zgromadzenia te miano w razie potrzeby rozpędzić wojskiem. (*Aj. półn.*)

Belgrad 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Grozi niebezpieczeństwo wylewu. Wybrzeża Dunaju i Sawy na wielu punktach są już zalane. (*Aj. półn.*)

Nowy-Jork 7-go kwietnia. (*T. p. K. W.*) — Senat kongresu przyjął bil, mocą którego Stany Zjednoczone oddają indjanom plemienia Sioux 10 miljonów akrów ziemi pszenicznej na cele kolonizacji.

Dymisja księcia Bismarka.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Zapewniają, że ks. Bismark używa sprawy małżeństwa w domu królewskim tylko za punkt wyjścia, ażeby zmierzyć własną siłę w gotującej się walce przeciw prądom przeciwnym. W kołach dobrze poinformowanych uchodzi za rzecz pewną, że ks. Bismark w sprawie małżeństwa zgodzi się na wolę cesarską i zostanie na swojem dzisiejszem stanowisku, ale równocześnie uzyska znaczne ustępstwa zasadnicze, dotyczące systemu.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Przypuszczają, że książę Aleksander battenberski w razie zaślubienia księżniczki Wiktorji zrzecze się przynależności do Niemiec.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*)— Ks. Bismark wstrząśnięty irytacją, uskarża się na dotkliwe cierpienia

Wiedeń 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Powody przesilenia kanclerskiego w Niemczech tkwią głębiej, niż przypuszczają. Świat tutejszy jest mocno tą sprawą zaniepokojony. Dzienniki tutejsze zamieszczają długie depesze, dowodzące szczególnej doniosłości faktu. (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Przesilenie kanclerskie uważają za zażegnane. Małżeństwo księcia Battenberga z księżniczką Wiktorją odroczone.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Nationalzeitung* upiera się przy swem zdaniu, iż sprawa małżeństwa księcia Battenberga na teraz usuniętą została z porządku dziennego. Ks. Bismark wyłożył powody polityczne, stojące na drodze urzeczywistnieniu tego projektu, poczem przestano go popierać. Kanclerz nie miał powodu do żądania dymisji. Co się stanie, jeżeli kwestja zostanie na nowo poruszoną, jest pytaniem odrębnem, na które w tej chwili odpowiedzieć niepodobna. Przeszkody do małżeństwa zapewne ustaną, jeżeli kwestja bułgarska zostanie załatwioną. (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*) — *Nationalzeitung* pisze: Jest rzecza naturalną, że projekta małżeńskie ks. Aleksandra Battenberga rozważane są ze stanowiska polityki europejskij i że kanclerz musiał im się sprzeciwić. Ponieważ cesarz jest najwyższym kierownikiem państwa, nie mogą być związki rodzinne dynastji dla narodu obojętnemi. Niepodobna myśleć w dzisiejszych okolicznościach o takich związkach dynastycznych, które dla polityki niemieckiej ze względu na obecne poważne położenie międzynarodowe mogłyby się okazać zgubnemi. Nie trzeba zapominać, że oceniając to wyjątkowe położenie chwili parlament uchwalił 300 milj. marek na powiększenie armji o 700,000 ludzi. Byłoby to zapoznaniem stanowiska naszego domu panującego, gdyby przypuścić zechciano możliwość osłabienia doniosłości tych ofiar przez projekta związków małżeńskich. Zezwolenia cesarskiego odmówiono z pewnością z chwilą, w której względy polityczne zostały wyłożone. Dlatego ks. Bismark nie miał wcale powodu podawać się do dymisji. (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Koelnische Zeitung* odpowiada w następujący sposób na wywody *National Zeitung*. Jeżeli gazeta rzeczona powiada, że podanie się kanclerza do dymisji nie było ani doręczonem, ani zamierzonem, ponieważ kanclerz nie miał do tego kroku żadnego powodu, to zmuszeni jesteśmy stwierdzić najkategoryczniej, że *National Zeitung* i dziś jeszcze nie ma żadnego wyobrażenia o prawdziwym stanie rzeczy, (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Objawi się coraz silniejsze uwydatnienie się pesymistycznych poglądów wskutek kategorycznych zapewnień *Koelnische Zeitung* o dymisji ks. Bismarka, tudzież oświadczeń ze strony organów konserwatywnych, że powody przesilenia tkwią także w polityce wewnętrznej. (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Kreuzzeitung* utrzymuje, że przesilenie kanclerskie zostało już zażegnane, inne pisma wypowiadają zdanie wręcz przeciwne.

Kolonja 7-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Koelniche Zeitung* powiada: Kombinacje polityczne stanowczo sprzeciwiają się małżeństwu ks. Aleksandra battenberskiego z księżniczką Wiktorją, ponieważ okoliczność ta zniweczyłaby natychmiast dobre stosunki z Rosją. W każdym razie dla ks. Bismarka wobec tego sposobu postępowania, jakiego trzymał się w kwestji russko-wschodniej, będzie niemożebnem dalej kierować osobiście sprawami, jeżeli ks. Aleksander stanie się członkiem familji cesarskiej. Dowiedziawszy się niedawno o projektowanem małżeństwie, ks. Bismark wypowiedział otwarcie swoją opinję i, jeżeli zawarcie ściślejszych związków rodzinnych z ks. Aleksandrem znajdzie aprobatę cesarską, wtedy poda on prośbę o dymisję. Dopóki podobny zamiar nie zostanie powzięty, dotąd przesilenie trwać będzie.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 7-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dobre usposobienie giełdy wczorajszej przeniosło się i na dzisiejsze zebranie, które było dosyć ożywione i zakończyło czynności dążnością mocną. Wartości russkie w dalszym ciągu osiągnęły zwyżkę. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych i końcomiesięcznych podniosły się o 70 do 75 fen. Weksle na Warszawę odzyskały 70 fen., Petersburg zaś w obu terminach 80 fenigów. Wyżej również notowano pożyczki wschodnie o 10 kop., listy zastawne o 30 kop. i listy likwidacyjne o 40 kop. Kursa pożyczek konsol. z r. 1880-go, pożyczek premjowych I-ej emisji i akcyj banku dyskontowego poprawiły się. Listy zastawne russkie, premjówki II-ej emisji, akcje banku handlowego pozostały bez zmian, kupony celne natomiast obniżyły się. Akcje kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej spadły o $\frac{4}{5}$ %. Kredytówki austrjackie lepiej o $\frac{1}{5}$ %. Żyto w towarze gotowym tańsze o 45 fen., w dostawowym nie uległo zmianie.

Berlin 7-go kwietnia *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban rus. w tr. nat.	169.50	Akcje d.ż.war.-wied.	131 90
Weksle na Warszawę	169 50	Akcje kredytowe	136.40
Wek. na Peters. krótk.	168 90	Weksle na Lon. krót.	20.34
Wek. na Petersb. dług.	167.60	„ „ dług.	20.28
Bil. ban. rusk. na dost.	169.50	Żyto w tow. gotow.	120.25
Wschodnia poż. II em.	51.30	Żyto na wiosnę	130.—
Listy zast. serji I-ej	52.50		

Kursa z d. 6-go kwietnia: 168.80, 168.80. 168.10, 166.80 168.75, 51 20, 52.20, 132 70, 136.20, 120.70, 130 —.

Gdańsk 6-go kwietnia. *Pszenica:* cena najwyższa 7.45. regulacyjna bieżąca 7.50 trans., na dostawę wiosenną 7.55. *Żyto:* cena najwyż. za polskie —.—, regulacyjna 4.40—, na dostawę wiosenną 4.45 jęczmień browar. —., jęczmień na paszę —.—. Groch na paszę —.—.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże i produkty. *W Gdańsku* dnia 6-go kwietnia Zwyżka, którą zaznaczył Berlin w dniu 5-ym, wywołała ożywiony popyt na pszenicę krajową i ceny przyjęły dążność zwyżkową. Pszenica transito osięgała również ceny pełne. Za krajową pstrą 122 f. płacono 148 m., jasno-pstrą 127—8 i 128—9 158 m., 128 f. 160 m., jarą 132 f. 161 m. za polską tr., jasno-pstrą 126 f. 126 m. za tonnę. Na kwiecień-maj krajową 160—161 m., transito 127—127 i pół m. płacono, na maj-czerwiec tr. 128 m., na czerwiec-lipiec 129½ do 130 m. płacono, na wrzesień-październik 131 i pół m. dawano, cena regulacyjna tr. 127 m. Sprzedano 250 tonn. Na rannej giełdzie płacono za żyto ceny bez zmiany, gdy zaś na popołudniowej okazała się ożywiona chęć kupna, ceny podniosły się o 3 marki na tonnie. Transito również mocno, ruskie 124—5 f. 73½ m. za tonnę; na kwiecień-maj dobre polskie 74 m. tr. 73 żądano 72½ chciano płacić. Cena regulacyjna: krajowe 105 m. transito 71 m. Jęczmień Polski tr. 105—6 f. 80 m., 109 f. 84 m. Groch krajowy do gotowania 100 m. Wyka krajowa 87 m., polska tr. 81 m. za tonnę płacono. Koniczyna biała 24 m, czerwona 34, 39 m. za 50 kilo. Spirytus podlegający cła 46 m., nie podlegający 27¾ m. Cukier bez obrotów i bez zmiany.

Okowita. *W Hamburgu* dnia 5-go kwietnia. Usposobienie dla okowity spokojnie. Płacono na kwiecień-maj 20, na maj-czerwiec $20\frac{1}{8}$, na czerwiec-lipiec $20\frac{5}{8}$, na lipiec-sierpień $21\frac{3}{8}$ na sierpień-wrzesień 22 marki za 100 litrów 100% próby.

Cukier. W upłynionym tygodniu z powodu świąt tak katolickich, jak starego zakonu, oraz utrudnionej komunikacji tak kołowej, jak kolejowej, ruch na naszym rynku cukrowym, ograniczył się do miejscowych potrzeb, a tem samem był bardzo mały. Płacono za Hermanów i Oryszew rs. 3, za Leonów i inne marki polskie 2.97 i pół, za kostki tak w beczkach jak w skrzyniach od 2.90 do 2.92 i pół. Marki russkie od 2.95 do 3 rs. Mączka na wagony chętnie była kupowana do natychmiastowego odbioru po rs. 2.70. Na późniejsze miesiące robiono oferty po 2.75, lecz nie znajdowano chętnych sprzedających.

Miód i wosk. Z powodu świąt nie nadeszły nowe transporty miodu, targ przeto w ubiegłym tygodniu był prawie żaden, chociaż ceny nie uległy zmianie. Miód prima biały rs. 5.50 do 6, jasno-żółty rs. 5 do 5.50, bronzowy rs. 4.75 do 5,25, russki rs. 4 do 4.50 za pud. Miód z woskiem poszukiwany, cena rs. 5 do 5.50 za pud. Brak wosku ciągle daje się odczuwać, ceny wszakże nieco niższe. Jasny bez fusów rs. 18 do 19.50, średni rs. 17.50 do 18.50, ordynarny i ciemny 17 do 17.50 za pud. Ceny powyższe jak miodu tak wosku, należy rozumieć franco skład odbierającego przy tarze netto i za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. M. z L.* — Całkiem źle sz. pana poinformowano. Rezultat wypadnie—o ile dziś wnosić można—świetnie, niepodobna też było obcesowo załatwiać się z tyloma pracami. Żadne względy nie odgrywają tu roli, a tembardziej te, o których sz. pan wspomina.

— *Panu K. S. w P.* — Rezultat konkursu powieściowego ogłoszony będzie d. 1-go maja.

— *Panu Stan. Kr.*—Pozwolenie wyda władza gubernialna. Bez pozwolenia nie można.

— *Panu Wojc. Pod.* — Dziękujemy: skorzystaliśmy już wcześniej, sami bowiem zwróciliśmy uwagę na błąd korektorski.

— *Panu Fr. Żar.*—Nie.

— *Panu J. F.*— Choćbyśmy nawet sąd nasz o nadesłanych wierszach ferowali „bez litości", jak sz. pan żąda, wypadłby on dla autora korzystnie. Obiedwie próby, acz różniące się krańcowo wyborem tematu, objawiają rzeczywistą zdolność poetycką; forma tylko obydwóch wymaga staranniejszego opracowania. Rymy np. *cienie* i *codziennie* należą do bardzo wadliwych; nie należy też pisać: „pyłkiem *lub* atomem", gdyż są to synonimy. Ale nastrój obu wierszy bardzo właściwie utrzymany i przeprowadzony.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: F. Górski ob. z w. Łeszczynka, A. Górska ob. z w. Łeszczynka, A. Budny ob. z Krasnegostawu, T. Andrejew ases. koleg. z Zaklikowa, F. Gutkowski ob. z wsi Grobicy, A. Bonahewicz obyw. z Nowo-Mińska, C. Poraziński ob. z w. Stodzewo.

Hotel Brühlowski: H. Lewensztam dyr. fabr. z Zawiercia, A. Koczorowski ob. z zagranicy, W. Bontan ob. z Radzynia, K. Starzyński sędzia pokoju z Podola, E. Nowosielski pułkownik z Włocławka, S. Kurcz ob. z Iwangrodu. W. Kożuchowski ob. z Kalisza, Ar. Kronkowski ob. z Koła, W. Karpow mechanik gubern. z Kalisza, W. Wołowski obyw. z Lublina.

Hotel Drezdeński: S. Hariton kupiec z m. Skwira, S. Czarnobroda kup. z Koniecpola, I. Szemiliński sędz. gminny z Mławy. Z. Kryński obyw. ze st. Płudy, I. Wongl-Świderski student technolog z Petersburga.

Hotel Europejski: H. Nordsztejn podpułk. z Częstochowy, A. Czeczot ob. z Grodna, L. Mauri ob. z Berlina, hr. A. Mycielski ob. z Berlina, W. Dembiński ob. z Berlina. H. Sobański ob. z Żytomierza, K. Galer ob. z Berlina, Jan Bisping ob. z Grodna, Józef Bisping ob. z Grodna, A. Makomaski ob. z Tomaszowa, K. Wottowicz ob. z Białegostoku, Z. Homnicki ob. z Stopnicy. T. Raciborski urzędnik z Petersburga, J. Marchwiński ob. z Łodzi. F. Marchwiński ob. z Grodna, S. Dorn kup. z Rygi, D. Mozes-Moszon ob. z Kijowa, A. O'Brien de Lassi ob. z Grodna, A. Zaborowski ob. z Łowicza.

Hotel Francuski: M. Deyer porucznik z Petersburga, J. Gittis mieszczanin z Moskwy.

Hotel Krakowski: Z. Gauptman ob. z w, Sampolno, M. Wismont sędzia śled. z Nowo-Mińska, I. Kozłowski z wsi Deszno, E. Rozenfeld kup. z Grodna, I. Żarnewicz mechanik z Gruszewka, E. Iwanow urzęd. z Mławy.

Hotel Niemiecki: E. Szereno-Łapicki lekarz z Petersburga, A. Grasse kapelmajster z Grodna, Z. Ciecierska ob. z Kozienic. B. Arendt kapitan z Radomia, Marja Żarin ob. z Lublina, F. Cander ob. z Mitawy, A. Nowikow rotmistrz z Russocic, H. Frank rzeźnik z Torunia, P. Budny ob. z Pułtuska, L. Neimark kup. z Płocka, A. Mitwoch ob. z Kalisza, I. Polak kup. z Mińska.

Hotel Polski: I. Bril kup. z Prus, G. Podbielski ob. z w. Ugniewo, W. Wierzbicki ob. z w. Rozwozin, L. Gostkewicz oficjalista z w. Bratoszewice, A. Szuketa komisarz sądowy z Płocka, I. Rudolf urzęd. z Hełma, I. Koreiwa ob. z Wilna, W. Otolski urzęd. z Płońska, H. Beniewski ob. z Rygi.

Hotel Paryski: K. Gein fabr. z Tomaszowa, M. Wamsaft kup. z za granicy, W. Brodowski dym. pułkownik z Lublina, G. Rewers ob. z Łowicza, A. Krenc kup. z Białegostoku, W. Wanderbek buchalter z Nowego-Dworu, L. Kindler kupiec z Pabianic, A. Waserewaig tłómacz z Piotrkowa, K. Treitel kup. z za granicy, F. Genkel kup. z Tomaszewa, I. Sziszman kup. z Symferopola, F. Balde kup. z Białegostoku, M. Ozierski sędzia pokoju z Płocka, K. Kuczera kup. z za granicy.

Hotel Rzymski: S. Pruski ob. z Prus, B. Makomaski ob. z Kełbowa, K. Mihelis ob. z w. Rybitwy, P. Olejnikow sędzia śled. z Siedlec, K. Karwowski ob. z w. Łąki, H. Makomaski obyw. z Radomska, hr. W. Miączyński obyw. z Wołynia, W. Piontkowski adwokat. z Łodzi, W. Strzeszewski obyw. z za granicy.

Hotel Saski: L. Kosiński obyw. z Płocka, I. Żelewski ob. z Piotrkowa, W. Więckowska ob. z Nowej-Pragi, I. Szubert emeryt z Płocka, I. Kimayer obyw. z Kijowa. A. Zadernowski ob. z Kobrynia, I. Amman ob. z Wilna, F. Milde b urzęd. z Pułtuska, I. Czuczman dym. major z Nowo-Mińska, K. Mickiewicz urzęd. z Kielc, S. Obrycki obyw. z Szczuczyna, T. Serednicki ob. z Lublina, B. Popiel farmaceuta z Kielc, J. Walewski ob. z Żytomierza, W. Leszczyński ob. z Białegostoku, K. Jagełłowicz ob. z Mogilewa, A. Brygier emerytka z Kiszyniewa, A. Normancka sztabs-kapit. z Lublina, M. Ruszczyńska ob. z Petersburga, A. Krupowicz mieszczanin z Grodna. S. Głucha ob. z Ostrowa, T. Pochwalski ob. z Ciechanowa, A. Kwaczewski prawnik z Połtawy, G. Hopiowski ob. z Igumna.

Hotel Victorja: E. Gliksman dyrek. fabr. z Miłowic, J. Brzeziński człon. sądu okręg. z Siedlec, M. Dessau kupiec z Brezin, Z. Goldszmidt kup. z Częstochowy.

Hotel Warszawsko-wiedeński: S. Lepert żołnierz zapas. z w. Łonżek, A. Nałęcz ob. z Lipna, D. Doberski ślusarz z Dąbrowy.

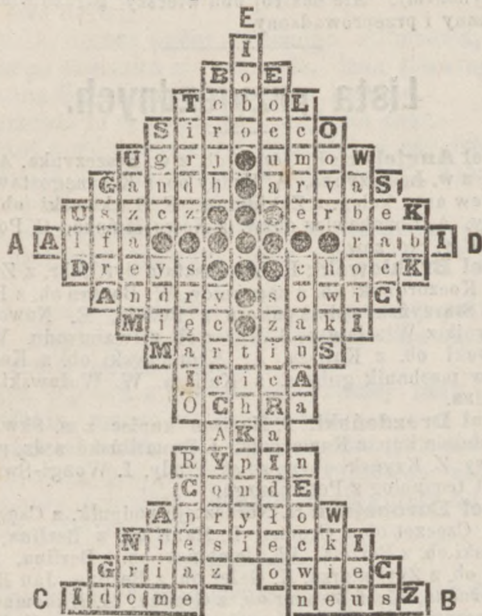
ZADANIE KONIKOWE.

W załączonej szachownicy rozwiązać ukryte zadanie.

wne	tem	dnym	są	dzie	tak	trzy	in
w je	roz	go	po	gdyś	dasz	e	gdy
po	sła	ma	rzę	dek	o	nych	masz
jąc	kie	się	nie	do	po	mo	ty
wisz	a	sko	na	o	li	zna	ry
wszyst	wię	zręcz	i	dzie	te	na	je
ry	sta	wzglę	zwi	ter	go	zmię	ne
zo	nie	czte	u	szasz	na	li	sze

Rozwiązanie zadania krzyżowego, umieszczonego w nrze 93-im.

1) **Adam Mickiewicz.** 2) **Ignacy Krasicki.** 3) **August Bielowski.**



Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: Janina-Marja, E. Maliniak, Helena F., A. Ladachowska, H. Grützhendler, M. Liwska, A. Graff, G. Komenda W. Kozakiewicz, W. Bałażyńska, M. Towiańska, Olesia M.; panowie: Kazimierz Wil., Wł. Nadstawny, № 107, J. Wł. Flisiński, B. Strausfogel. H. Pomeranc, Zygmunt H...ż., Chrzanowski, L. Rundo, M. Stückgold, N. Landsman, A. Święcik, K. B. C., S. Szonert, J. Glas, S. Markowski, H. Jaworski, S. Kipman, P. Wasiljew, L. Kipman, Piotr Was., W. Rańkowski, J. H. Blaufeld, F. Kryt., Zygmunt Goc., L. A. Zwayer, M. Kornblum, A. A. z Żurawiej, H. Balbinder, K. Łukawski, H. Freidensohn, Wł. Łukawski, Yum-Yum, J. Pürschlówna, L. Noworzecki, A. Komorowski, J. Kostrzewski, W. Kwiatuszyński, S. Konarzewski, W. Rubin, Bronisław T.; do współki: Alfred, Genio i Henia, Zygmuś R. i Morek S., J. i M. Rosenberg, Gucia i Mania. H. i Z. Hoppenfeld, L. i J. Rachatłukum, G. Komorowski i C. Łosiewski, J. Cynamon i siostra, K. i S. Janiszewscy, Dzibenenosah, Wenonga i Piankishawi; z prowincji: **E. M. i S. Srebrni z Kutna, Węgliński z Włocławka.**

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *P. Edwardowi.* — Zupełnie do pańskiego podobne zadanie liczbowe, było już zamieszczone w naszym „Kurjerze”.

— *P. E. Schoff.* — Oba zadania za łatwe i z tego powodu drukowane nie będą.

— *Amorowi.* — Szarada i zadanie kwadratowe nie kwalifikują się do druku.

— *Psotnikowi.* — Zagadkę zużytkujemy, terminu jednak podać nie możemy.

— *Panu St. Kipm.* — Szarady we właściwym czasie zamieścimy.

— *Dzibenenosahowi.* — Zagadka będzie umieszczoną, logogryf nie.

— *Panu M. Remisz.* — Bez rozwiązania zadań do druku nie przyjmujemy.

— *A. Nemo.* — Na jakie mianowicie pytanie czeka pan tak długo odpowiedzi?

— *XXXX.* — Łamigłówka, z uwagi na bardzo już zużyty temat, na którym została osnutą, nie nadaje się do druku.

— *Panu Br. Kip.* — Logogryf, którego początkowe i końcowe litery tworzą toż samo nazwisko co i w świeżo przez pana nadesłanej pracy, posiadamy już w tece,

Treść nru 12 Kraju.

Artykuł wstępny. Społeczna i prawna strona procesu Siemieńskiego z Kramstami. **Listy otwarte do redaktora „Kraju“:** Artura Bardzkiego: Od stowarzyszenia robotniczego „Równość”. **Artykuły i korespondencje:** Na przełomie, p. *J.* Echa z Galicji, p. *Sequensa.* Dwie nowe mogiły: I. Ś. p. Kazimierz Jarochowski. II. Ś. p. Władysław Sabowski, p. *J. T. H.* **Dział zagraniczny.** Ziemie i kolonje polskie: ze Lwowa, p. *Notę,* Z Krakowa, p. *Średnika,* z Poznania, p. *Domarata* itd. Echa słowiańskie. Kronika zagraniczna. **Dział polityczny.** Z politycznego świata, p. *Krajowca.* Tydzień polityczny. Telegramy. **Dział bieżący.** Słowo wstępne (Z tygodnia). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości ogólne. Kronika petersburska. Z Warszawy (Kronika warszawska. p. *Nepawę;* Ze sztuki p. *Skierkę* i inne drobne wiadomości). Z kraju i ze świata. Kronika pośmiertna. **Listy z prowincji.** Z Nowo-Aleksandrji, p. *Maksyma Lewarta;* z Iwangrodu, p. *I. Rolę.* z Pren, p. *Probusa,* z Telsz, p. *Margiera,* z Mińska, p. *Al. J.,* z nad Berezyny, p. *Brzozę,* z Polesia mozyrskiego, p. *R. Z.,* z Winnicy, p. *C. N.,* z Kijowa przez *M. Trzaskę,* z Humania, p. *Lechitę,* z Rygi, p. *Est.* itd. **Kurjer prawny.** Sprawozdania sądowe. Odpowiedzi prawnika. Treść pism prawnych. **Kurjer kościelny.** Wieści z Rzymu. Zmiany w duchowieństwie. Wiadomości krajowe i zagraniczne. Czasopisma kościelne. **Kurjer szkolny.** Sprawy ogólne. Zmiany osobiste. Z towarzystw akademickich. Z uniwersytetów. Wyższe zakłady specjalne. Średnie zakłady naukowe. Nauczanie początkowe.

EKONOMISTA.

Z chwili obecnej p. *W. Ż.* **Finanse Stanów Zjedn.;** p. *Leona Połońskiego.* **Narady o dzierżawach,** p. *Justusa.* **Walne posiedzenie akcjonarjuszów ruskiego Banku.** p. *J. Law.* **Listy ekonomiczne:** z Nowej-Aleksandrji, p. *M. L.;* z nad brzegów Berezyny przez *Brzozę;* z pow. skwirskiego, p. *M. P.* **Robotnicy na Litwie.** p. *Ż.* **Piśmiennictwo ekonomiczne. Przewodnik:** Ruch własności ziemskiej. Pośrednictwo w pracy. **Tydzień ekonomiczny:** Koleje żelazne. Komunikacje wodne. Finansowość. Cła i podatki. Wystawy i kongresy. Jarmarki. Kronika zagraniczna. Rolnictwo. **Hodowla bydła, Przemysł wiejski. Cukrownictwo.** Gorzelnictwo i Piwowarstwo. Przemysł fabryczny. Przemysł górniczy. Przemysł żelazny. Przemysł tkacki. Przemysł drobny. Leśnictwo. Rybołówstwo. Handel. **Tydzień giełdowy. Z rynków towarowych. Doniesienia.** Odpowiedzi od redakcji. Zaślubiny i Nekrologja. **Ogłoszenia.**

PRZEGLĄD LITERACKI.

Najnowszy zwrot w kwestji wschodniej, przez *Krajowca.* II. **Echa antyczne,** (wiersz), *Bronisława Grabowskiego.* I. **Artur Schopenhauer,** p. *Adama Mahrburga* (dok.). **Sen Makara** nowela *W. Korolenki* (przekład z rosyjskiego) (dok.) **Notatki literackie z Paryża,** p. *Zyzmę.* **Listy słowiańskie,** p. *Bronisława Grabowskiego,* XXII. **O Syberji wschodniej,** p. *Agricolę.* **Sprawozdania literackie:** Gawalewicz Marjan „Sylwetki i szkice literackie”, p. *W. Prokescha.* **Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcji „Kraju“. Treść pism. Bibljografja tygodniowa.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Panu F. Ł.—Domyślam się, iż odwiedzającym mnie w dniu 3-im b. m., we wtorek, pomiędzy 11 a 12-tą byłeś Sz. pan. W trzy minuty tualeta była skończona. Ależ brak cierpliwości!... Powtórzenia miłej i upragnionej wizyty oczekuję od jutra cały tydzień od 12 i pół do 2 i pół i wieczorem prawie zawsze w domu.—Cacuś J. M. (1091)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI:	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny	i minuty		
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz
Osobowy 3 klasy	10	35 rano	6	45 wiecz
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Osobowy 3 klasy	10	— rano	8	— wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł.
Osobowy	7	40 rano	10	5 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	5 po poł.	11	14 rano
Osobowy	9	— rano	8	24 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Rossja”.

Zarząd ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonej Ustawy i przepisów zatwierdzonych d. 20-go Lipca 1887 r. przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, Towarzystwo „Rossja” wprowadziło obecnie do zakresu swych operacyj

UBEZPIECZENIA
od nieszczęśliwych wypadków.

Przez nowy ten rodzaj ubezpieczeń Towarzystwo „Rosja” poręcza w nieszczęśliwych wypadkach, jakim uledz może osoba ubezpieczona **w czasie podróży, wycieczek, spacerów, na polowaniach lub przy konnej jeździe, na wodzie, na lodzie, przy pożarach, eksplozjach i t. p., w ogóle wszędzie, zarówno w domu jak i po za domem.**

1. W razie śmierci ubezpieczonego — **wypłatę kapitału spadkobiercom lub osobie wskazanej.**

2. W razie kalectwa lub niezdolności do pracy na całe życie — **wypłatę dochodu dożywotniego** (renty) **osobie ubezpieczonej.**

3. W razie czasowej niezdolności ubezpieczonego do pracy — **wynagrodzenie dzienne na kurację i odszkodowanie zarobku.**

Oprócz asekurowania osób pojedyńczych, Towarzystwo „Rossja” zawiera również **zbiorowe** (kolektywne) **ubezpieczenia pracowników i robotników w fabrykach, zakładach przemysłowych, przy budowlach, kolejach żelaznych i t. p.** od nieszczęśliwych wypadków, mogących spotkać ich przy wykonywaniu obowiązków swego zawodu.

Ubezpieczenia przyjmują i wszelkiego rodzaju wyjaśnienia udzielają się w biurze Zarządu w St. Petersburgu (Wielka Morska № 13), **w Warszawskiej Jeneralnej Reprezentacji w Warszawie** (Marszałkowska № 144) oraz u **Agentów** Towarzystwa.

Broszury o ubezpieczeniach od nieszczęśliwych wypadków, **wydają się i wysyłają** na każde żądanie **bezpłatnie.** 418R

OSTRZEŻENIE

przed podrabianiem firmy

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne”

(w Petersburgu, Izmajłowski prospekt, dom własny Nr 21).

Znakomity zbyt wyrobów kosmetycznych naszej firmy, nasunął pewnym fabrykantom i handlującym myśl **skorzystania z jej popularności.**

Starają się mianowicie swemi flakonami, etykietami i innemi znakami zewnętrznemi **naśladować** nasze i nawet **kopiują** nasze ogłoszenia i ostrzeżenia, aby wywołać wśród publiczności nieporozumienia i **sprzedawać towar swój zamiast naszego, dodając do nazwy naszej firmy** (w celu uniknięcia odpowiedzialności prawnej za fałszowania) **ten lub ów wyraz lub swe nazwisko.**

W skutek tego mamy zaszczyt najuprzejmiej upraszać naszych odbiorców i szczególniej **Konsumentów naszych wyrobów,** o zwracanie uwagi na **dokładność naszej firmy,** istniejącej od r. 1860 i zatwierdzonej przez Rząd jedynie dla nas, a **składającej się z trzech wyrazów** 327R

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne.“



CIECHOCINEK,

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

położone w Królestwie Polskiem gub. Warszawskiej, otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z najpomyślniejszych skutków w chorobach **skrofulicznych, syfilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów zastarzałych, obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa, uprzyjemniają gościom pobyt u wód.—**Spacer pod tężniami** nietylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem, zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy, wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolnopraktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 577R

Do sprzedania

POSESJA

przy ulicy Wspólnej pod № 1647, tanio i na dogodnych warunkach.

Wiadomość: Tłomackie № 3, u właściciela domu. 428

Hotel Angielski,

Wierzbowa 6.

W każdym czasie do wynajęcia **mieszkania kawalerskie** z meblami lub bez, na 3-em piętrze, w cenie od 9-ciu do 45 rs. miesięcznie z usługą. 427

Mieszkania Letnie

w Walendowie pod Pruszkowem, w murowanym domu na piwnicach, należycie opatrzonym, przy ogrodzie, w pobliżu rzeki, lasów i m. Nadarzyna, Komunikacja zapewniona, wiadomość w miejscu. 415

Poszukuje się kupna lub dzierżawy

Lokalu fabrycznego.

Warunki: Trwale budowane budynki, duże jasne sale, posesje zamknięte same w sobie.

Oferty uprasza się składać w biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod

W. R. 333. 555R

ZŁOTO i SREBRO

KUPUJĘ, ZAMIENIAM i PŁACĘ NAJLEPIEJ.

Najtaniej sprzedaję różną Biżuterję.
Obrączki.—Reperacje tanio i szybko.
61 Nowy-Świat, w mieszkaniu I-e piętro.
R222 **Henryk Juweler, jubiler.**

OSTRZEŻENIE!

6-go Kwietnia zgubiono woreczek z pieniędzmi i bilety 150-ej Loterji Klasycznej 3-ej klassy: № 7755 lit. a, 7758 a i b, 7766 b, oraz drugiej klassy №№ 5777 a, 5778 a, 7758 a, 8081 c, 9007 d, 9017 a, 14078 d, 15113 a, 16783 b, 20809 c, 20810 a, 22392 d, inne dawniejsze bilety i różne notatki. —

Znalazca pieniądze zatrzymać zechce sobie, a bilety z notatkami odesłać raczy na Długą № 4. Szmajkowskiemu.

Stosowne **zastrzeżenia gdzie należy** poczyniono. 618R

W głównym składzie fabrycznym Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim **dostać można:**

Korty na wiosenne garnitury męzkie 2 i pół łok. szerokości po Rs. 1.35.
Korty na letnie palta męzkie najelegantsze prześliczne kolory Rs. 1,20.
CheviOty na damskie kaftaniki, dolmany i płaszcze, najmodniejsze desenie, Rs. 1 kop. 80.
Korciki na letnie ubrania męzkie po kop. 22½.
Sukno do prasowania bielizny szer. 2 i pół łok. po kop. 85.
Maglowniki gotowe 5 łok. dł. Rs. 1.
Kołdry wełniane puszyste po Rs. 2.50.
Ręczniki adamaszkowe 2 i pół łok. długie po kop. 35.
Kapy na łóżka, rypsowe, jedwabiem szyte Rs. 4.
Tuzin chustek białych do nosa dużych kop. 90.
Chustki angorowe duże, puszyste, po Rs. 3 kop. 50.
Firanki czysto niciane wiedeńskie i angielskie po kop. 35 łokieć.
Sztuka Madapolamu najlepszego 31 i pół łok. Rs. 4 kop. 75.
Sztuka płótna krajowego 30 i pół łok. Rs. 4 kop. 50.
Prześcieradła gotowe obrębione bez szwu kop. 85. 431

Do sprzedania

POSESJA

za rogatką Moskiewską, na pierwszej wiorście, przy szosie, z ogródkiem owocowym i dwoma sklepikami, w pośrodku fabryk, **za Rs. 2,800,** z dochodem 320 rs. Lub **ktoby miał do pożyczenia Rs. 1,600** na spłatę pierwszego numeru, gwarancja zupełnie pewna, gdyż może być zabezpieczenie i innej nieruchomości. 593R

Wiadomość w miejscu, № 13 domu, u właściciela.

W dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1888 r., w Wydziale III-im Sądu Okręgowego Warszawskiego, **sprzedaną** będzie w drodze subhastacji

NIERUCHOMOŚĆ

Warszawska № 2331B, przy ulicy Pawiej, składająca się z domu murowanego z dwoma oficynami drewnianemi i placem około 2640 łokci kwadratowych. Licytacja rozpocznie się od sumy 5.000 rs. Bliższe szczegóły u Dębskiego **Adwokata** przysięgłego, **Długa № 9.** 411

Zarząd Zakładu Gazowego w Warszawie,

ma zaszczyt podać do wiadomości WW. PP. Konsumentów, że przy zaprowadzeniu wewnętrznych urządzeń przez zakład gazowy, **boczne odnogi rur od ulicy do possesji, wykonywają się bezpłatnie, gazomierze zaś mogą być wypożyczone** za roczną opłatą 6 procent od sprzedażnej ceny. 165R

PRZEDSIĘBIERSTWO

Robót Asfaltowych i Mozajkowych,

Fabryka ulepszonej Tektury Ogniotrwałej do krycia dachów,

której rola pokrywa łokci □ 40.

Fabryka Posadzek ze sztucznego kamienia

IGNACEGO GANTZWOHLA,

poleca wyroby swoje, znane z dobroci i trwałości.

Fabryka wylewa najlepszym **Limmer** asfaltem fundamenty, trotuary, bramy, podwórza, rynny bramowe i t. p., **tynkuje asfaltem ściany od wilgoci.**

Posadzki ze sztucznego kamienia, nieustępujace w niczem terrakocie angielskiej, oraz **roboty mozajkowe,** wykonywa w kościołach, sklepach, kuchniach, przedsionkach, kąpielach i t. d., **przez majstrów specjalistów.**

Za gustowne wykończenie i **trwałość** robót, **długoletnia gwarancja.**

Na składzie znajduje się: Asfalt Limmerowski, Goudron, Tektura asfaltowa różnych numerów, Gwoździe, Listwy trójkątne, Lak asfaltowy, Smoła angielska i krajowa, Płyty, Bordiury, Rynsztoki betonowe na wzór Dewarsa, Cement angielski najlepszych marek.—**Panom handlującym odstępuje się rabat.**

Asfalt gotowy rozwozi się na miasto w furgonach na ten cel zbudowanych.

Kantor Królewska Nr 49. — Fabryka róg Prostej i Okopowej Nr 6, dom własny.

UWAGA. Posadzka ze sztucznego kamienia o tyle jest trwałą, o ile jest odleżałą: leżeć musi na składzie przynajmniej pół roku przed układaniem. Świeżo robiona zmienia kołor i jest nie trwałą. A zatem osoby interesowane powinny przekonywać się czy posadzka znajduje się rzeczywiście na składzie, czy tylko w ogłoszeniach, aa papierze. 418

WAŻNE!

Dla PP. Budowniczych, Mularzów, Sztukatorów i Rolników.

Istniejąca od lat kilkunastu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej Nr 68

Fabryka Gipsu pod firmą K. Martini i S[ka]

poleca: **Gips mularski, sztukatorski zwyczajny, sztukatorski wysiewany, mozajkowy, oraz rolny w najlepszych gatunkach, po cenach najprzystępniejszych.**

Zwraca się uwagę, że fabryka posiadając **jedyny** w Warszawie najnowszej konstrukcji piec, oraz udoskonalony młyn parowy, z Paryża sprowadzony, z pytlem cylindrowym, jest w możności na każde zapotrzebowanie dostarczać produkt we wszystkich warstwach **jaknajjednostajniejszy i w miarę wypalony,** czego w dotychczasowych wadliwych piecach osiągnąć było niepodobieństwem.

Zamówienia przyjmują się w Kantorze fabryki przy ulicy Czerniakowskiej № 68, u właściciela domu № 9 przy ulicy Wilczej i w Kantorze przetworów otwockich, Plac Teatralny № 11. 611r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus,** przez opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę,

od dnia 1 (13) Stycznia 1889 r. do 1 (13) Stycznia 1892 r., miejsca w parku Aleksandrowskim na Pradze, pod budowę altany do sprzedaży wody sodowej, mlęka, pieczywa i owoców, od 277 rs. rocznie.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 594r

Dra LENGIEL'A

BALSAM BRZOZOWY,

analizowany i uznany przez Władze Lekarskie w Petersburgu i Moskwie.

Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy, przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat jest jaknajdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. **Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną.**—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—**Cena słoika** wraz z przepisem **rs. 1 kop. 65.—Dra Fr. Lengiel'a Mydło Benzoesowe, sztuka kop. 50 i 35.—Oppo-Pomada** (lepsza od Cold-Creamu) **rs. 1.**—Do nabycia we wszystkich perfumerjach, składach aptecznych i zakładach fryzjerskich, w Warszawie u pp. Lud. Spiess i Syn; skład główny dla całej Rossji u W. Auricha w Petersburgu, Stremiannaja 4. 6R

MIGRENY—BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & C[o]

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzonej wody, jest dostatecznem do wyleczenia najgwałtowniejszych *bólów głowy, migreny i newralgij.* Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko *rznięciom żołądka.*—Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do publicznej wiadomości, iż w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w Skierniewicach dnia 12 (24) Kwietnia 1888 r., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie na risico nieakuratnego dzierżawcy głośna in plus licytacja

na wydzierżawienie młyna wodnego w Pamiętnej,

w gminie Skierniewka położonego, z budynkami i osadą przestrzeni około 61 mórg 50 prętów, na czas do 20 Maja (1 Czerwca) 1893 r. Licytacja rozpocznie się od rocznej summy dzierżawnej rs. 245 k. 85.

Mogą także ubiegający się o dzierżawę składać opieczętowane deklaracje do godziny 12-ej w południe dnia oznaczonego do licytacji.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązanym jest tytułem vadium złożyć w Zarządzie Księztwa lub załączyć do deklaracji w wysokości rs. 130.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w godzinach biurowych. 582R



A. DEICHSEL.

Fabryka lin drucianych i konopnych w Sosnowicach,

St. Dr. Żel. Warsz. Wied.

wyrabia **drut stalowy kolczasty do płotów** w znanym trzydrutowym gatunku; najlepsze i najtańsze ogrodzenie dla pastwisk końskich i bydlęcych, sadów owocowych, zwierzyńców, dróg żelaznych i t. d., po kop. 13 za sażeń przy odbiorze najmniej 300 sażeni. 1000 sztuk klamerek do spajania, kosztuje rs. 5.

Przy odstawianiu drutu stalowego kolczastego **dołączam bezpłatnie i franco instrukcję budowy płotów.**

Przy zamówieniu należy dołączyć czwartą część należności jako zaliczkę. 484R



NIE MA BOLU ZĘBÓW

kto używa

Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku **1373** przez Przeora **Piotra Boursaud,**

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 **r.**

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim c ierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

119r

W NAŁĘCZOWIE

WILLA

obszerna umeblowana z ogrodem, do sprzedania, zamiany na sumę hypoteczną, dom w Warszawie, folwark lub do wydzierżawienia. — Wiadomość u Rządcy Hotelu Niemieckiego, Długa № 58. 429

 Poszukuję 

Dwóch Mieszkań

sąsiednich, od 1-go Lipca, na 1-em lub 2-em piętrze, w blizkości placu Ś-go Aleksandra, jedno o czterech dużych, drugie o czterech lub trzech dużych pokojach, z oknami na południe lub wschód. Oferty: Smolna 28, mieszkania 9. J. W. 422

NOWO OTWORZONA
FABRYKA SZKŁA LUSTRZANEGO i LUSTER
pod firmą **Sukcessorów M. ERLENBACH & C-ie.**
poleca swoje wyroby najlepszego gatunku, z francuzkiego materjału surowego. Ceny umiarkowane. Ekspedycja do wszystkich miast. 613R
KANTORY:
Petersburg Newsky Nr 44.—Moskwa Szetenka H. Juraksow.

LIKIERY:
Benedictine, Chartreuse, Marie Brisard, Wijnand fockink, Cusinier, oraz Likiery z wyspy Martinique i **Cognaci** różnych firm, nadeszły do
Handlu Win, Delikatesów, oraz Cygar Hawańskich
A. STĘPKOWSKIEGO,
WIERZBOWA № 9. 458r

WAŻNE
dla WW. PP. Budowniczych, Przedsiębiorców i Obywateli.
S. EPSTEIN i S-ka,
Grzybów Nr 6,
wyłączny skład odlewów żelaznych z fabryki **„Błachownia"** Hrabiego Giudo Henckla Donnersmarck, polecają: **żelaztwo** do kuchni, **drzwiczki** hermetyczne, **balkony, balustrady** do wschodów, **rury** i **miski** zlewowe emaljowane, żłoby dla koni oraz wszelkie inne odlewy potrzebne do budowy, po możliwie nizkich cenach. 615R
Posiadamy również na składzie pasy angielskie do maszyn we wszystkich wymiarach.
Posiadamy również na składzie pasy angielskie do maszyn we wszystkich wymiarach.

NOWO OTWORZONY
Skład Potrzeb Fotograficznych
przy biurze technicznem
Petersburg **T. JOCHIM i S-ka** Mała Morska 4.
Telefonu № 250.
Objektywy Dalmeiera, Rossa, Steingeila, Derogi, Françe, oraz wielu innych. **Plansze suche** „Ilford" Lumiera, Monkhowena, Warnerka, Felisza i t. p. **Kamery** najnowszego systemu. **Papier bromo-żelatynowy** „Istmena„ i t. p., jak również **wszelkie inne potrzeby** dla fotografów służące. **Całkowite komplety do zajęć amatorskich** od rs. 35 i drożej.
Szczególniej rekomenduje **Nowe angielskie suche plansze „Ilford" z fabryki Britania Works w Londynie.**
Kompletny ilustrowany **Katalog** naszego składu, po wyjściu z druku, wysyłać będziemy **bezpłatnie.** 612R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Bona niemka z russkim poszukuje miejsca do dzieci. Wspólna 23, m. 20. 5807

Francuzka potrzebna na godziny, za mieszkanie i życie. Piękna 13A, mieszkania 2, od 1-ej do 4-ej. 6009

Francuzka patentowana udziela konwersacji, 2 rs. miesięcznie. Krucza 4. parter, lub Mokotowska 35. Smidt. 5930

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu, ma do umieszczenia guwernerów i nauczycieli obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, bony różnych narodowości i korepetytorów. 5965

Niemieckiego języka udziela w konwersacji. Nauczyciel i autor najnowszych metod. Marszałkowska № 151, blizko Saskiego ogrodu. 5504

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 152

Nauczycielka wyższa matematyki udziela lekcyj. Wiadomość Marszałkowska 134. Balbina Imbryczek. 5701

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, posiadająca konwersację francuzką oraz muzykę, poszukuje lekcyj. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59. 644

Niemka guwernantka, młoda, muzykalna, posiadająca język francuzki żąda umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 6011

Nauczycielka z patentem, posiadająca języki, poszukuje lekcyj i korepetycyj. Wiadomość w szkole rzemiosł dla kobiet. Trębacka № 2. 5978

Niemka z patentem życzy lekcyj za pokój. Aleksandrja 13—6. 5976

Potrzebna nauczycielka z dobrą muzyką i francuzkim. Rymarska № 14, mieszkania № 2. 5724

Potrzebny guwerner na wieś, do chłopca 10-letniego, wymagany język russki, niemiecki dokładnie, trochę muzyki. Wiadomość: godz. 4—5. Nowy-Świat 16, m. 5. 5832

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ulica Twarda № 25, mieszkania 19. 669

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Studentowi N. O." 650

Stancja dla ucznia, niedroga, potrzebna zaraz, na Pradze lub w pobliżu. Oferty złożyć w kantorze Kur. pod lit. S. D. 5828

W Nowej Szkole Rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Trębacka № 2, rozpoczętą została nauka litografji, na którą uczennice zapisywać się mogą. 5741

Posady i prace.

Bufetowa potrzebną jest do restauracji w blizkości Warszawy, z dobremi świadectwami, umiejąca poprawnie pisać i znająca biegle rachunki, przyczem jest wymaganą krawieccczyzna lub znaczenie bielizny. Wiadomość za rogatką Jerozolimską № 1, w składzie wódek. 5960

Ciągłe zatrudnienie znajdą: czeladnicy ślusarscy świeżo wyzwoleni, chłopcy ślusarscy, którzy znają robotę ślusarsko-galanteryjną lub kłódkarską, chłopcy stolarscy znający cokolwiek swój fach lub do terminu, dziewczęta umiejące polerować drzewo, dziewczęta które pracowały w fabrykach lamp lub wyrobów metalowych. Wiadomość w fabryce Przedokopowa № 2, obok ulicy Wolność. 623

Kobieta stara potrzebna do posługi zaraz na stałą. Ulica Ogrodowa № 5, m. 37. 5980

Kwiaciarki podręczne i zdolne do zwijania kwiatów potrzebne za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Żabia № 2, fabryka kapeluszy. 5909

Młody człowiek, przybyły z Kaukazu, żonaty, poszukuje miejsca zarządzającego majątkiem na wsi, może też zarządzać domem w Warszawie, lub pracować w prywatnych kantorach; jeżeli do którego z tych miejsc potrzebna jest kaucja, to ją złożyć może. Bliższa wiadomość osobiście rano do 10, wieczorem od 5—7. Nowy-Świat № 62, mieszkania 38. Citełow. 5816

Osoba poszukuje miejsca do zajęcia się domem i wszelkiem gospodarstwem, znająca się na szyciu i kuchni, ze świadectwami. Ulica Włodzimierska № 3, m. 5. 5806

Osoba w średnim wieku, obznajmiona dokładnie z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, poszukuje obowiązku. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. A. G. 5951

Osoba wydoskonalona w krawieczyźnie, kroju, maszynach. Niecała 6, m. 5. 5985

Osoba młoda, inteligentna. życzy przyjąć miejsce lektorki lub wyręczenia pani w domowem gospodarstwie. Grzybowska 32, mieszkania 33. 676

Osoba młoda, innteligentna, poszukuje miejsca sklepowej, która już była przez lat dwa w pierwszorzędnym magazynie mód. Oferty nadsyłać proszę do kantoru Kurjera Warsz. dla A. M. G. 6010

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie, bieliźnie, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Żurawia 11, m. 19. 673

Potrzebny stróż domu, do utrzymywania porządku i prowadzenia meldunków, pensja rs. 17 miesięcznie. Adresy kantor Kurjera Warsz. „Dom". 5987

Potrzebne są zaraz podręczne do haftu.— Karmelicka № 4, m. 4. 5996

Potrzebny jest lokaj elegancki, znający doskonale służbę. Rekomendacja jest wymaganą, pensja wysoka. Oferty składać w Kurjerze pod „Lokaj". 6002

Potrzebne są panny do szycia na maszynie. Karmelicka 17, m. 5. 672

Pralnia warszawska. Nowy-Świat № 4, potrzebuje zdolnych prasowaczek do koszul i drobiazgów. 5917

Potrzebny rządca domu z kaucją rs. 500 do administracji i meldunków. Adresy kantor Kurjera Warsz. A. M. 5934

Panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy potrzebna na wyjazd. Bliższa wiadomość Świętokrzyzka № 29, dom w ogródku, od 3 do 5 codziennie. 5953

Potrzebna osoba do zarządu domem i dozoru dzieci. Smocza № 17, u właściciela domu. 5967

Potrzebne są prasowaczki do drobiazgów. Nowolipie 15, m. 11. 5964

Potrzebne są panny zdatne do staników, spódnic i palt. Ul. Kotzebue, hotel Brühlowski, magazyn mód J. Bulikowskiej. 5853

Potrzebna panna do staników na Wilsona maszynę. Senatorska 19, m. 7. 5850

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do okryć, za dobrem wynagrodzeniem. Nowosenatorska № 6, m. 5. 5836

Potrzebna jest zdolna staniczarka do magazynu P. Mercere. Ulica Nowogrodzka № 29. 5690

Potrzebny numerowy do kąpieli z żoną, młodzi ludzie, z kaucją rs. 300. Grzybowska 32. 5474

Panien starszych, porządnych, moralnego wychowania, jako robotnic, potrzeba do fabryki „Papeterie" na Sewerynowie. Zgłosić każdodziennie między 1 a 3, oraz niedzielę cały dzień. 5866

Panny uzdolnione w szyciu na maszynie mogą znaleźć natychmiastowe zajęcie w fabryce gorsetów. Nowy-Świat № 36. 5933

Potrzebna jest uzdolniona panna do strojów na wyjazd do Łodzi, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Senatorska róg Bielańskiej № 22, m. 19. 5942

Prasowaczki do drobiazgów i do koszul potrzebne do pralni Matyldy. Ul. Chmielna № 16. 5916

Panna uzdolniona w szyciu, poszukuje miejsca na przychodnią. Złota 63, stróż wskaże. 5915

Potrzebna panna do szycia na dni. Hoża № 64, 1-e piętro na lewo. 5899

Potrzeba chłopców na naukę do zakładu introligatorskiego. Świętokrzyzka 11. 5773

Panny uzdolnione do staników, dziewczynka na posyłki, potrzebne zaraz. Ulica Szkolna № 6. 5848

Panny do szycia kapeluszy słomkowych potrzebne. Płacę 8 złotych od paki, robota do 1-go lipca r. b. S. H. Dąbrowski, Żabia № 2. 5686

Potrzebna jest bufetowa do zakładu mlecznego z pensją rs. 15 miesięcznie, całodzienne utrzymanie. Kaucja wymagalna rs. 100. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. K. B. 5889

Służący poszukuje obowiązku zaraz. Białoskórnicza 4, m. 2. 5974

Uczeń potrzebny do tapicera. Elektoralna № 43. 5844

Urzędnik dobrze obeznany z częścią meldunkową, życzy przyjąć zarząd domu za mieszkanie. Oferty składać proszę w kiosku na rogu Podwala i Kapitulnej. 5798

Zaraz potrzebny ogrodnik na wyjazd. Warunki dobre. Wiadomość ulica Muranowska № 36, mieszkania № 4. 6017

Zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego przy ul. Marszałkowskiej № 141, potrzebuje uczni i praktykantów. 5308

Kupno i sprzedaż.

Antyki, zegary bronzowe, obrazy nowoczesne i starożytne, stół złocony, łóżko orzechowe, altówka i viola d'amour, do sprzedania. Krucza № 3, m. 1, od godz. 11—4. 5759

Bicykl do sprzedania. Ogrodowa № 5, mieszkania 20. 5818

Dywany angielskie, perskie i krajowe, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, portjery, cerata itp. najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 654

Dla amatorów. Gitara o 7 strunach, aneroid angielski z atestacją i hygrometer do sprzedania. Wiadomość tylko listownie p. Sienickiemu. Bugaj № 19, m. 7. 5973

Do sprzedania dwa mundury i płaszcz dla gimnazisty 15-letniego, dwa łóżka, stół meblowe i sofa mało używane. Róg Długiej i Freta 1, m. 3. 674

Fortepian Kralla prawie nowy za rs. 325 Bednarska 29, stróż wskaże. 6024

Frrtepian zagraniczny za rs. 280 Złota № 58, m. 10. 6023

Fortepiany i pianina Bechstejna, Małeckiego, Kralla, Hofera, od rs. 300—600, z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieśsie 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 6022

Fortepian koncertowy krótki jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. Ulica Królewska № 39, w lombardzie. 5991

Fortepian dobry do nauki, do sprzedania za rs. 55. Ulica Ślizka № 32, m. 1. 5543

Fortepiany kupuje, sprzedaje ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, reperacje.— Jerozolimska 25. Strzelecki. 5752

Gołębie rasowe do sprzedania. Wiadomość Stara Praga, ulica Targowa № 43, w restauracji. 5568

Klacz i amerykan do sprzedania, koszary Mirowskie, kancelarja polowych żandarmów. 5972

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 1 5, u Sikorskiego. 4117

Kołder najróżnorodniejszych wielki wybór! Dywanów, serwet, chodników, obić meblowych itp. Pomimo wielkiej zniżki rubla, ceny nie podwyższone, w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 478

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Lodownia pokojowa, maszyna do szycia (nożna), lampy, tanio do sprzedania. Mylna 3, od 10—12. 658

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108. m. 30. 5470

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 6025

Meble salonowe czarne, orzechowe, urządzenie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, druga brama od Marszałkowskiej. 6001

Meble używane rozmaite tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 5705

Mebli rozmaitych nowych i używanych wielki wybór. Ceny nizkie. Robota trwała. Zakład stolarsko-tapicerski. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 5706

Maszyny Singera familijna amerykańska i Whelera Wilsona w bardzo dobrym stanie do sprzedania, tamże dokładnie i tanio reperuje maszyny do szycia mechanik Bansleben. Krakowskie-Przedmieście 57. 6012

Meble garnitury, szeslongi, otomany, szafy, kredensy, tualety, i inne po nieprapraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 4, wprost św. Krzyża. 6018

Maszyny do wyrobu cegły ktoby miał do zbycia, zechce oferty nadesłać na ulicę Świętokrzyzką № 13, mieszkania 5. 5877

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, ztróż wskaże. 5600

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu. Aleja Szucha № 5. 5594

Meble tanio: garnitur czarny orzechowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, tualeta, biurko, tremo, szeslong, bibljoteczka, otomanka, komoda, regulator, firanki. Marszałkowska № 111, brama, pierwsze piętro, mieszkania 10. 5498

Meble tanio sprzedaję nowe i używane. — Elektoralna 43, u tapicera. 5845

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, garnitur gabinetowy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 5551

Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowe i przerabia Antonina. Chmielna 48. 4355

Pianino czarne prawie nowe tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 5575

Pozytewki symfoniczne, najnowszy wynalazek! dawno poszukiwane, grające dowolną ilość sztuk za pomocą zmiany nut, nadeszły do składu przyborów fortepianowych Henryka Artzt. Nowy-Świat 66. Parę set nut do wyboru na składzie. 5829

Płyn na odciski bardzo skuteczny. Wiadomość Tłomackie № 13, zakład felczerski. 5463

Palmy dwie, pięknie rosnące, do sprzedania. Widok 20, m. 14. 5969

Potrzeba zaraz 12 okien dubeltowych z kompletnem okuciem, używanych lecz zupełnie zdrowych, wysokości w świetle między 60" a 64" miary reńskiej, jako też trzech dubeltowych drzwi odpowiedniej miary — Wiadomość Warecka № 3, m. 1. 5958

Sprzedaje się kucyka z bryczką, uprzężą i siodłem, także krowę. Mokotowska № 19, mieszkania 3. 5975

Tanio sprzedam! staroświeckie biurko, drugie męzkie, lichtarze, zegary, obrazy, tualeta, sofa. Leszno 39, m. 12. 5638

Wolant elegancki, w rodzaju bryczki, prawie nowy, na jednego konia, do sprzedania tanio. Włodzimierska № 14. Szwajcar wskaże. 634

Interesa handl. i majątk.

Apteka w mieście gubernialnem do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość u W. Skomorowskiego Nowy-Świat № 44, m. 20. 5961

Apteka w osadzie Stanisławów przez Nowo-Mińsk, dochodu 1400, stały lekarz; do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 5550

Altany do sprzedaży wody sodowej, do wydzierżawienia. Wiadomość Elektoralna 23, fabryka wód. 5644

Do odstąpienia kuchnia w restauracji na dogodnych warunkach. Wiadomość ulica Aleksandrja № 3. 5984

Do sprzedania sklepik wiktuałów, ulica Wilcza № 9. 5954

Do sprzedania lub zamiany na folwarczek lub sumę 1,600 łokci kwadratowych placu z frontami od Pańskiej i Prostej, z przynależną fajerkasą 2,300 rs. 2,500 łokci kwadratowych placu przy ul. Małej (Praga) wypłata ratami. Chłodna № 35, m. 1. 5941

Do ulokowania na hypoteki miejskie i wiejskie częściowo 246,000 rs. Kupię dom obdłużony, sprzedam majątek ziemski. Ulica Chłodna № 35, m. 1. 5940

Do interesu handlowego potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka z kapitałem do 5,000 rs. Oferty kantor Kurjera pod wyrazem „Wspólnik". 5983

Dzierżawa majątku w blizkości Warszawy, potrzebuje wspólnika z kapitałem rs. 2,000—3,000. Oferty dla S. G. przyjmuje kiosk Krak.-Przedm., róg Królewskiej. 675

Dom narożny przy ulicy Marszałkowskiej № 55, wraz z placem od dwóch ulic, do sprzedania. Posesja ta zawiera łokci kwadr. 12,497, frontu od Marszałkowskiej łokci 155. Cena ostateczna rs. 40,000. Wiadomość Krucza 14, mieszkania 3. 670

Dom do sprzedania, w części murowany w części drewniany, z ozrodem i placem pod budowę, przy pryncypalnej ulicy, na warunkach dogodnych, posesja ta może być użyta na fabrykę lub na jakie przedsiębiorstwo, dochodu przynosi rs. 1,000. Wiadomość Stara Praga, ul. Targowa № 43, u właściciela. 5566

Dom na jednej z pryncypalnych ulic jest do sprzedania. Wiadomość ulica Hoża № 56, mieszkania № 2, codziennie z wyjątkiem świąt, od godz. 5—6 po południu. 5683b

Dębowe: bale, deski, kloce, słupy do telegrafu, szryki do spławów drzewnych i dębowa kora zbioru 1888 r., mogą być do sprzedania z odstawą do Włocławka lub Warszawy i na stacje kolei Warszawsko-Bydgoskiej. Oferty do Kurjera pod „Dębowe", lub wiadomość w Warszawie, ulica Długa № 52, mieszkania 1. 5552

Dzierżawa lub zarząd za wypożyczenie do 3,000 rs. (gwarancja hypoteczna) dwóch folwarków zagospodarowanych Mr. 430—260 pod miastem. Mniejszy sprzedam. Biała Terespolska. Poste-restante L. Dąbrowski. 5450

Folwark mały pod Warszawą, do sprzedania lub zamiany. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 536

Folwarki małe do sprzedania na gotówkę, bez pośredników. Marszałkowska hotel Wiedeński № 14. 5993

Hotel zwany Victoria w mieście gubernjalnem w Siedlcach, do sprzedania lub zamiany na większy. Porozumieć się można listownie. Adres Edward Zmigrodzki w Lublinie. 5962

Interes handlowy, dobrze procentujący, z poważną klijentelą, zaraz do odstąpienia. Wiadomość Bracka № 16, m. 21. 5827

Majątek ziemski Dobrzelew do sprzedania za przystępną cenę, z inwentarzem żywym i martwym, położony w gubernji i powiecie piotrkowskim, przy szosie piotrkowsko-bełchatowskiej, odległy od miasta gubernjalnego wiorst 20, budowle przeważnie murowane, przestrzeni włók 36. 6008

Magle w dobrym stanie do sprzedania. — Ulica Nowosenatorska № 6, cena przystępna. 5968

Ogrody: owocowo-warzywny sześciomorgowy, murem oparkaniony; warzywny trzy morgowy, owocowy mniejszy, z mieszkaniami, do wydzierżawienia. Wiadomość Nowolipie 3, mieszkania 1. 5864

Potrzeba rs. 1,000 na spłatę na dobrą hypotekę. Ulica Pawia № 51, m. 6. 5869

Poszukuje majątku włók 15 lub 20 z dobrą ziemią i łąką. Szczegółowe wykazy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego do dnia 14 b. m. pod literami W. L. 5982

Pożyczający 4,000 do 5,000 rs. na 2-ą hypotekę, może objąć zaraz zarząd dużego domu. Oferty kantor Kurjera Warsz. pod literami B. W. 5989

Poszukuje kupna folwarku od 3—4 włók z zabudowaniami, łąkami, zasiewami. Objaśnienia listowne, Popławski, Mirów pod Częstochową. 5557

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci, razem lub częściowo, zdatny na fabrykę. Wiadomość Nowy-Świat 53, sklep niciarski. 5655

Rubli 40,000. Potrzebna jest pożyczka rs. 40,000 na dobra, położone w gub. Piotrkowskiej, na 1 № hypoteki po Towarzystwie. Dobra mają rozległości 96 włók, w tem lasu jest 56 włók. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Hożą № 7, stróż wskaże. 5981

Rubli 12,000 na pierwszy numer po Towarzystwie domu przy pryncypalnej ulicy poszukuje się. Oferty w kantorze Nowy-Świat 36, m. 13. 5956

Sklepik spożywczy do odstąpienia w dobrym punkcie. Nowolipki № 16. 5950

Skład wódek do sprzedania lub na zamianę na jaki inny handel, sumę lub plac. — Wiadomość w kiosku róg ulicy Długiej i Wązkiej. 5957

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. — Wiadomość na miejscu. Ulica Chłodna № 27. 5979

Sklep wiktuałów z patentem, jest do odstąpienia. Wiadomość w kiosku ulica Chmielna róg Zielnej. 677

Sklep mydlarsko-spożywczy z mieszkaniem, do sprzedania. Chłodna № 21. 6019

Skład wódek do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska № 140, u szwajcara. 5737

Sklep wiktuałów do sprzedania za cenę przystępną. Nowolipie № 8. 5733

Traktjernia w dobrym punkcie do sprzedania. Żelazna 91, od rogu Leszna. 5548

Wspólnik z kapitałem rs. 3 do 4 tysięcy, do bardzo korzystnego handlowego interesu potrzebny zaraz. Suma może być hypotecznie zabezpieczona. Wiadomość biuro komisowe Łuczyńskiego № 6 Podwale. 5567

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania skład towarów kolonjalnych i delikatesów zaraz, w ruchliwym punkcie, z wyrobioną klijentelą. Cena przystępna, komorne tanie. Bliższa wiadomość Marszałkowska № 114, w sklepie spożywczym. 5669

Lokale.

Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 5, 4, 3, 2 pokoje, wygody wszelkie, parter lub 1-e piętro, lokale można połączyć. 5966

Dwie sutereny widne, z piecem piernikarskim, zaraz. Podwale 4. 5959

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Włodzimierskiej № 23, mieszkanie na parterze, odpowiednie na skład lub kantor przemysłowy, składające się z 4-ch pokojów i kuchni z trzema wejściami, przytem skład na 1-m piętrze z windą i oddzielnem wejściem. 5970

Dla panienki pomieszczenie, przy wykształconej rodzinie. Krakow.-Przedmieście 38, mieszkania 24. 6020

Do wynajęcia od św. Jana 10 pokojów, przedpokój z kuchnią, zlewem, gazem, kąpielą i wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, oraz i pomniejsze lokale. Wiadomość u stróża, przy ulicy Nowo-Zielnej № 45. 5795

Dwa pojedyncze pokoje, na parterze, z meblami, usługą, samowarem, zaraz są do wynajęcia przy familji. Widok 7—1. 5851

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem na letnie mieszkania: po 2, 3—6 pokojów. Miejscowość sucha, położenie piękne nad rzeką, las sosnowy, kąpiel, produkta żywności codzień dostarczane. Wiadomość: w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 653

Lokale po 6, 5, 4 i 2 pokoje, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1-go lipca, w blizkości placu Teatralnego. Adresy: kantor Kur. Warsz. „Lokale." 5986

Letnie mieszkanie. Domek na wsi, w leśnej miejscowości, nad rzeką, niedaleko kolei, wszelkie produkta na miejscu. Hotel Wiedeński № 14. 5995

Lokal po restauracji frontowej i sklep narożny od kwietnia, tanio. Róg Grzybowskiej i Ciepłej, gdzie kąpiele. 5473

Mieszkanie umeblowane, z pokoju, przedpokoju i kuchni, przy mieszkaniu emeryta, za 10 rubli miesięcznie. Chłodna 46, mieszkania 16. 6013

Poszukuje się od 1 lipca r. b. mieszkania, składającego się z 8-u pokojów z kuchnią, stajnią, i wozownią, na 1-m piętrze w okolicy placu Teatralnego, Mazowieckiej, Brackiej i placu Zielonego. Wiadomości listowne pod adr. D. L. Orla № 8. 5790

Potrzebne na lato mieszkanie z ogrodem, złożone z 3 lub 4 pokojów, z kuchnią, w okolicach Alei Ujazdowskich. Oferty piśmienne proszę nadsyłać w Al. Jerozolimskie № 54, mieszkania 2. 5569

Potrzebne są stajnie na 20 koni, ze składem i wozownią, w obszernem podwórzu. Oferty u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod literą M. 624

Pokój słoneczny, frontowy, sobne paradne wejście, umeblowany, usługa samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 5339

Poszukuję pokoju porządnie umeblowanego, z pościelą, usługą, wejście osobne, od 10 do 15 rs. miesięcznie, w okolicach: Długiej, Nalewki, Tłomackie, Nowolipek, Świętojerskiej. Oferty sub P. S. do kantoru Kurjera Warsz. 6000

Potrzebne mieszkanie, 7—8 pokojów, na 1-m piętrze lub parterze, w środku miasta. Wiadomość udzielić listownie. Chmielna 10, mieszkania 10. 6003

Pokój do wynajęcia. Chmielna № 23, mieszkania 3. 6005

Pokój do najęcia, dla osoby potrzebującej opieki, z całodziennem utrzymaniem, cena umiarkowana. Tamże obiady prywatne, zdrowo przyrządzone. Krasiński plac 1, mieszkania 15. 678

Rs. 4 miesięcznie pomieszczenie, dla osoby żeńskiej. Przejazd 9, mieszk. 24. 5659

Sklep z pokojem i kuchnią, zaraz do wynajęcia. Ul. Świętokrzyzka № 3. 5786

Wozownia na warsztat ślusarski lub stolarski, oraz sklep z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość: Elektoralna № 35. 5852

Zaraz jest do wynajęcia sklep narożny 2 wystawami i 2 pokojami, obecnie mieści się sklep kolonjalny, może być wynajętym na każdy inny proceder, przy rogu Brackiej i Widok № 21. Wiadomość w sklepie wędlin, Bracka 27. 5999

Zaraz potrzebny pokój, w okolicach Marszałkowskiej, z meblami, samowarem i usługą, u przyzwoitej rodziny, dla emerytki Oferty w kantorze Kur. pod R. W. 6027

2 lokale: 9 i 10 pokojów, ze stajnią i wozownią do wynajęcia od 1 lipca r. b. Ulica Warecka № 10. 5955

3 pokoje słoneczne, suche, 1-sze piętro front, z balkonem, schowanie, przedpokój kuchnia, wodociąg zlew, tramwaj, zaraz do wynajęcia. Śliska 50. Tamże sklep z mieszkaniem na mąkę lub kawiarnię, oraz suterena sucha i wiedna. 5988

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości na kurację Ogrodowa 34. 5681

Akuszerka R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Krucza 38. 6015

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka. Umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 5859

Dla koncertowania wieczorami w pierwszorzędnym zakładzie publicznym, poszukuje się artystów lub artystek, grających na wiolonczelli i skrzypcach dla duetów. Wiadomość: ulica Daniłowiczowska № 10, mieszk. 8, od godz. 2½ do 3½ po południu. 5992

Dziewczynka dwudziesto-miesięczna straciła matkę, jest przy życiu, może być oddana na własność. Oferty: kantor Kurjera pod „Niebiesko-oka." 5893

Feliks Morzycki i S-ka, kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory na kolejach, przewozy i przeprowadzki na specjalnych resorowych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Skrzynie gotowe i na obstalunek, opakowywa meble. Tłomackie № 8. Telefonu 135. 627

Jest mamka osiemnastoletnia, z pierwszym pokarmem. Ulica Wąska-Freta № 22, 3-cie piętro, mieszk. 14. 5963

Jedna tylko w kraju specjalna fabryka narzędzi pszczelarskich, przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonywa takowe z akuratnością. W. Kowalski. Piękna 64. 5636

Licytacja folwarku „Natolin" wartości rs. 12,000, pół wiorsty od stacji Otwock, 7 włók, 2 lasu, z zabudowaniami i ogrodem, w pięknej okolicy, odbędzie się 11 kwietnia, o 10 rano w sądzie okręgowym, oddziale III, Miodowa 11, rozpocznie się od 4,000. 5998

Letnie pastwiska na partję od 3 do 5 tys. owiec. Tamże duży młyn do wydzierżawienia. Hotel Wiedeński № 14. 5994

Mamka ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca, dziecko (chłopca) chce oddać na własność. Złota № 3, u stróża. 5990

Mops, pies zaginął, uprasza się o odprowadzenie na ulicę Marszałkowską № 125, mieszkania 32, za nagrodą. 6006

Nr domu 184 E Praga. Sprzedaż przymusowa w sądzie okręgowym pod № 9 i 11 na Miodowej, o godzinie 10 rano, dnia 29 marca st. stylu, to jest 10/4 z mocy wyroku sądowego z dnia 26 czerwca (8 lipca) 1887 r. Bliższa wiadomość u prowadzącego sprzedaż kom. sądowego, ulica Długa № 27 Krasuskiego. 5549

Pracownia Izabelli, dawniej Marcinkowskiej, Nowy-Świat № 66, wykończa suknie podług najświeższych żurnali, po cenach umiarkowanych, jako też kapelusze i stroiki. 5555

Pracownia pończoch egzystująca lat dziewięć, z wyrobioną klijentellą i ciągłą robotą do odstąpienia, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość w kiosku, róg Kruczej i Żurawiej. 5856

Specjalna pracownia staników trykotowych, oraz dziecinych ubrań. Karmelicka № 4. Siostry Badior. 5997

Tapicer przyjmuje wszelkie w zakres tapicerstwa wchodzące roboty, po cenach przystępnych. Krucza 38, lewa oficyna, drugie piętro 6016

Wilno. Sekretne numera dla położnic. Dyskrecja, wszelkie wygody, pomoc lekarska, najnowsze ulepszenia i umieszczenie dziecka zapewnione. U akuszerki Niewiarowskiej, ulica Trocka, dom po-franciszkański. 5823

15 rs. nagrody, kto odprowadzi suczkę mopsa, wabi się (Carmen), pod № 6 Bracka, mieszkania 7. 6021

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny m 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Марта (8 Апрѣля) 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).